

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10^{go} lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4. tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, wtorek 18 lipca 1933

Nr. 161

Najwyższą sprawą — dobro, honor i potęgę Rzeczypospolitej Ze święta „Straży Przedniej” w Gdyni

Wczorajszej niedzieli organizacja pracy obywatelskiej młodzieży „Straż Przednia” obchodziła w Gdyni uroczystość poświęcenia sztandaru, oraz ślubowania wszystkich członków kolonii i obozów służby i wierności Państwu.

W święcie tem wzięło udział z górą 2 tysiące młodzieży obojga płci, przebywającej na kolonjach letnich w Gdyni, Kartuzach i Chmielnie.

Oficjalne uroczystości rozpoczęto z chwilą przyjazdu p. premiera Jędrzejewicza, którego rano powitali na dworcu wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz, komisarz rządu mgr. Sokół, naczelnik Jan Pic de Replonge, oraz liczni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. Pan Premier, po odebraniu honorów i raportów od kompanij honorowych K. P. W. Straży Przedniej i Harcerstwa, udał się z dworca do Urzędu Morskiego, a stamtąd motorówką do statku „Gdynia”, gdzie PRZYJĘTY ZOSTAŁ NA KRÓTKIEJ AUDJENCJI PRZEZ PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Na molo Wilsona

Punktualnie o godz. 10,45 p. premier Jędrzejewicz przybył na molo wilsonowskie, gdzie zgromadziły się wszystkie oddziały Straży Przedniej, Harcerstwa oraz miejscowe organizacje P. W. i społeczne.

Po przemówieniu powitaniem, które wygłosił wiceprezes Rady Naczelnej „Straży Przedniej” Karol Makuch, p. premier Jędrzejewicz przeszedł przed frontem oddziałów, odbierając raport od komendantów.

O godz. 11 odbyła się SOLENNA MSZA ŚW. POŁOWA, odprawiona przez ks. prałata Roszczynińskiego z Wejherowa.

U stóp ołtarza zajęli miejsca honorowe: p. premier Jędrzejewicz, Jego Eminencja Ksiądz Biskup Okoniewski, prezes B. B. W. R. pułk. Stawek, komisarz gen. Rzplitej w Gdańsku min. Papee, wicewojewoda pom. dr. Seydlitz, dowódca obrony wybrzeża kmdr. Frankowski, komendant portu wojennego kmdr. Filanowicz, Komisarz Rządu mgr. Sokół, kurator Okr. Szk. Poznańskiego dr. Pollak, naczelny redaktor naszego pisma poseł Birkenmayer, poseł Skrypnik, prezes Rady Grodzkiej B. B. W. R. Kawczyński i wielu innych.

Po skończonym nabożeństwie KS. BISKUP OKONIEWSKI WYGŁOSIŁ DO MŁODZIEŻY PŁOMIENNE KAZANIE, nawołując do nieustannej pracy dla dobra i chwały Rzeczypospolitej.

Dalszą wzniosłą chwilą było POSWIĘCENIE SZTANDARU STRAŻY PRZEDNIEJ, utkanego z biało-amarantowego, lnianego płótna. Sztandar ten ofiarowało Straży Przedniej miasto Gdynia. Aktu poświęcenia dokonał Ks. Biskup, przy asyście rodziców chrzestnych w osobach prezesa Z. Weteranów z r. 1963, ppor. Stankiewicza i panny Marji Hołowczanki, córki śp. Tadeusza Hołównki. Dopełnieniem tej części uroczystości było wbijanie srebrnych gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru, pomiędzy którymi znajdowały się gwoździe od p. premiera Jędrzejewicza,

Ks. Biskupa Okoniewskiego, panny Hołowczanki, ppor. weterana Stankiewicza, min. Pierackiego, podsekretarza stanu Dolanowskiego, pułk. Stawka, dyr. dep. Nakoniecznikoffa, kuratorów okręgów szkolnych itd.

Pan Prezydent na uroczystościach

Około godz. 13 przybił do nabrzeża

„Straż Przednia” — awangarda w zwycięskim marszu Narodu

Przemówienie p. Premiera Jędrzejewicza

Z kolei nastąpił UROCZYSTE ŚLUBOWANIE CZŁONKÓW KOLONIJ I OBOZÓW, wreszcie dłuższe i głęboko ujęte przemówienie p. Premiera, Ministra W. R. i O. P. i twórcy organizacji „Straży Przedniej” J. Jędrzejewicza.

„Pamiętam jak dziś, czasy z przed lat 30 — zaczął p. Premier — gdy jako młody chłopak z 7 klasy brałem udział w pracach tejnej, rzecz oczywista, organizacji młodzieży polskiej, starszych klas gimnazjum żytomierskiego. Inne to były czasy niż dziś. Prześladowani za naszą polskość szpiegowani przez zaborcze władze, wyrzucani ze szkół — musieliśmy pracować w konspiracji, mówić szeptem, schodzić się w tajemnicy. Byliśmy sami, niemal bez kierownictwa. I może dlatego, żeśmy byli sami, musieliśmy się zdobywać na większy wysiłek i większe poczynania niżby to z naszych jeszcze młodych lat wynikało. O własnym organizacyjnym sztandarze mowy być nie mogło. W ówczesnym powietrzu nie mogła łopotać chorągiew z polskimi znakami...”

„Dziś, dziewczęta i chłopcy ze Straży Przedniej — w obecności Majestatu Rzeczypospolitej, uwidocznionego w osobie Pa-

nie spodziewanie statek „Gdynia”, na którym Pan Prezydent Rzeczypospolitej spędza wywczas letnie.

PAN PREZYDENT powitany hymnem narodowym i gromkimi okrzykami tysięcznych rzesz, zebranych na molo, nie schodząc z pokładu BRAŁ UDZIAŁ W DALSZEJ UROCZYSTOŚCI, której przebieg transmitowany był przez Polskie Radio.

na Prezydenta, w obecności naczelnych władz państwowych — na wiatr od polskiego morza wiejący, zowilniał swój sztandar. Pod znakiem tego sztandaru wolni i niczem nie skrupowani, jawnie i wyraźnie idziecie w służbę wielkiej idei państwowej, której całe życie poświęcić musicie”.

„W dniu święta Waszego sztandaru, w dniu Waszego ślubowania, pomyślcie chwilę nad Waszymi poprzednikami w dziele pracy państwowej. Pomyślcie nad szeregiem poległej najlepszej młodzieży polskiej pracującej w straszliwie trudnych warunkach niewoli, pomyślcie o ofierze krwi, życia, którą Legjony Polskie złożyły na ołtarzu sprawy, często, jako uczniowie szkół średnich. Pomyślcie o walkach lat 1918—1920, w których padło tylu Waszych starszych kolegów i pomnijcie ile pracy, ile serdecznej męki i żywej młodzieńczej krwi spłynęło na polską ziemię po to, abyście Wy mogli w dniu dzisiejszym święcić Wasz sztandar”.

„Przyjęliśmy piękną nazwę „Straży Przedniej”. Niechajże, czerpiąc źródła mocy ze wspaniałej tradycji, którą dziedziczycie po starszej generacji młodzieży, zapamiętacie w górny znak Waszego sztandaru —

Osiem milionów Polaków zagranicą w obronie Pomorza i morza

Wezwanie Polonji Zagranicznej do zorganizowania obchodów „Święta Morza” nie przebrzmiało bez echa. Wszystkie nasze skupienia emigracyjne i mniejszościowe zareagowały b. żywo na to wezwanie.

W zagranicznej prasie polskiej ukazują się obszernie sprawozdania z odbytych uroczystości które w tym roku wypadły imponująco. — Do Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy wpływają z różnych krajów rezolucje, — uchwalone na obchodach „Święta Morza” i sprawozdania z całego przebiegu uroczystości. Dotychczas nadeszły wiadomości o Święcie Morza jakie na szeroką skalę urządzili Polacy amerykańscy w New Jorku, Chicago, Detroit, Cleveland i innych miastach liczącej za

mieszkałych przez wychództwo oraz w Kanadzie.

Święto Morza obchodziły kolonie polskie w Szwajcarii we Włoszech, w Jugosławii, Austrii, Czechosłowacji, Niemczech, Danji, Holandji, Finlandji i w innych krajach. Obok sprawozdań i rezolucji, które ciągle jeszcze na pływają, komitety obchodów Święta Morza na emigracji nadsyłać zaczynają kwoty zebrane na Fundusz Morski i na Fundusz Kolonialny.

Kwoty te zbierają nawet najbiedniejsze nasze środowiska emigracyjne. Fakt ten wymaga specjalnego podkreślenia; świadczy on wymownie o zrozumieniu i gorącym odruchu sprawy dostępu Polski do morza przez najszersze masy naszego wychództwa.

Wykłady akademickie im. Marszałka Piłsudskiego

zainaugurowano wczoraj w Gdyni

Wczoraj odbyło się tu otwarcie międzynarodowych wykładów akademickich w Gdyni im. Marszałka Piłsudskiego.

Po nabożeństwie uroczystość inauguracyjną rozpoczęła się przemówieniem prorektora dr. Hilarowicza, prezesa rady instytucji międzynarodowych wykładów nauk

administracyjnych i gospodarczych. Z kolei nastąpiły przemówienia przedstawicieli rządu, sfer gospodarczych oraz związków akademickich państw słowiańskich i in. Otwarcie wykładów zaszczylił swą obecnością p. premier Jędrzejewicz i wicemarszałek Polakiewicz.

organizacja Wasza stanie się awangardą idącego Narodu w jego zwycięskim marszu ku wspaniałemu jutru Polskiej Państwowości”.

W jednym szeregu z młodzieżą polską stoi młodzież ukraińska

Duże wrażenie wywarło również przemówienie bawiącego w Gdyni z wycieczką ukraińską p. Skrypnika z Wołynia. P. Skrypnik, występując w imieniu żywo ukraińskiego Kresów Wschodnich, stwierdził wobec Majestatu Rzeczypospolitej, uosobionego w Panu Prezydencie Państwa, gorące przywiązanie ludności ukraińskiej do Polski.

„Przyjechalismy, Panie Prezydencie, z dalekiej ziemi wołyńskiej na święto organizacji młodej Polski, aby stwierdzić, że prawdą naszej ziemi jest uczciwa praca dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej. Dziś w jednym szeregu z młodzieżą polską stoi młodzież ukraińska, która przybyła na Pomorze, by złożyć hołd polskiemu Bałtykowi i zadzierzgnąć serdeczne węzły duchowe pomiędzy obydwu kresami Państwa. Dziś młodzież ukraińska zadokumentowała swe doń przywiązanie i stwierdziła dobitnie, że w chwili gdy zajdzie tego potrzeba, potrafi stanąć w jego obronie. Przynajmniej ze wszystkich naszych sił pracować dla dobra i potęgi Państwa Polskiego i ślubujemy kochać to morze tak, jak kocha je cały naród polski”.

Niech żyje młodzież polska

kochająca własną Ojczyznę

Uroczystości na wybrzeżu zakończyły okrzyki, wzniesione przez p. Premiera na cześć Pana Prezydenta Rzplitej i Pana Marszałka Piłsudskiego, — przez p. Skrypnika i nac. Pic de Replonge'a na cześć Pana Prezydenta oraz OKRZYK PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

„NIECH ŻYJE MŁODZIEŻ POLSKA, KOCHAJĄCA WŁASNĄ OJCZYZNĘ!”.

„Niech żyje Pan Prezydent Mościcki, niech żyje Polska!” — brzmiała żywiołowa odpowiedź tysięcznych rzesz młodzieży, a echo rozniósło ją hen, szeroko po błękitnych falach Bałtyku...

W godzinach popołudniowych, p. Premier w otoczeniu dygnitarzy państwowych, duchowieństwa i reprezentantów wojskowości przyjął defiladę młodzieży i związków na ul. 10-go Lutego przed gmachem Poczty. Wieczorem odbyły się popisy regionalne w świetlicy na Grabówku.

KONCOWE UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA STRAŻY PRZEDNIEJ odbyły się wieczorem w sali hotelu Emigracyjnego, dokąd przybył p. premier Jędrzejewicz.

Po wykonaniu przez chór męski Straży szeregu pieśni, zabrał głos wiceprezes organizacji Straży, Makuch, poświęcając przemówienie zasługom, położonym na polu organizacyjnym przez p. Skwarczyńskiego.

Z kolei naczelnik Straży Przedniej Pic de Replonge wręczył p. Premierowi mundur organizacyjny Straży Przedniej. P. Premier przyjął ofiarowany dar serdecznie i dziękując.

Państwo i obywatel

Własnymi siłami przezwyciężamy kryzys

Przystosowanie życia gospodarczego i społecznego w Polsce do warunków narzuconych naporem światowego kryzysu ekonomicznego — jest tem wielkim i odpowiedzialnym zadaniem, które spadło na barki czynników rządzących w kraju. Ra chuby, że konferencja londyńska przyniesie, jeśli nie bezpośrednią ulgę, to choćby wskazania, jak należy walczyć z pogłębiającym się wciąż kryzysem — zawiodły. Rzeczywistość ostatnich czterech tygodni obrad londyńskich wykazała, że stamtąd nie należy się spodziewać recept, których zastosowanie uzdrowić mogłoby schorzone organizmy gospodarcze na świecie.

Rząd nasz, nie czekając aż reprezentanci 66 państw w Londynie obmyślą środki zaradcze, nie wierzając zresztą od samego początku w obmyślenie jakiegoś lekarstwa, skutecznego dla wszystkich — z całym spokojem i powagą walczył w dalszym ciągu swe prace ochronne, które w ostatnich latach wydały w Polsce tak dodatnie rezultaty, jak uchronienie budżetu państwowego przed katastrofą, utrzymanie waluty w niewzruszonym stanie, wzmocnienie naszego bilansu handlu z zagranicą.

W Londynie oświadczyliśmy, że chętnie będziemy rzeczowo współdziałali na każdym polu i przy każdym projekcie, mającym uzdrowić stosunki gospodarcze, objawiliśmy pełną gotowość współpracy — niemniej jednak ani na krok nie odstąpiliśmy od zasadniczej tezy przyświecającej od czterech lat, od początku kryzysu, rządowi naszemu, że przedewszystkiem liczyć musimy na własne siły, że przystosować musimy stopę życiową zarówno gospodarki państwowej, jak też i każdego obywatela państwa do realnych, wciąż zmieniających się stosunków i warunków.

Właśnie teraz, po załamaniu się konferencji londyńskiej w tej pierwszej połowie upalnego lipca, długotrwałe i gruntowne, zapobiegliwe i wszechstronne narady władz naszych, ukoronowane zostały szeregiem uchwał, których ideą zasadniczą i celem jest ów doniosły proces przystosowania państwa i społeczeństwa do tego, co wnosi rzeczywistość. Dwukrotnie posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zakończone zostały powzięciem bardzo ważnych uchwał, zmierzających do unormowania i ożywienia życia gospodarczego w kraju. Na czym te uchwały polegają i jakie dziedziny obejmują?

Przedewszystkiem obejmują tę część społeczeństwa, która u nas już z racji swej liczebności dominującą odgrywa rolę: rolnictwo. Już sejm z inicjatywy rządu i Bloku Bezpartyjnego uchwalił szereg ulg dla stanu rolniczego, umożliwił dlań kredyty i starał się o możliwie najszersze odciążenie. Obecnie rząd ustalił dalsze etapy pomocy dla rolnictwa, polegające na stosowaniu premii hodowlanych, akcji interwencyjnej i t. d.

Regulamin kredytowy Banku Akceptacyjnego

Pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego odbyło się posiedzenie Rady Banku Akceptacyjnego. Rada wysłuchała sprawozdania informacyjnego dyrekcji, poczem uchwalila regulamin kredytowy Banku oraz powołała komisję do opracowania instrukcji Banku Akceptacyjnego dla instytucji wierzycielskich.

Paryska misja Papena

„Die Freiheit”, dziennik wychodzący od kilku tygodni w Saarbruecken i prowadzący zacieklą kampanję przeciwko hitleryzmowi, zamieścił następujące informacje: Von Papen zamierza odwiedzić niedługo Łaryż. Rząd Rzeszy za pośrednictwem osób trzecich zwrócił się do francuskich kół radykalno-socjalistycznych w celu wysondowania opinii dotyczącej tego projektu. Rząd Rzeszy zapewnia wbrew faktom, że bojkot żydów już się skończył i że będą oni mieli jedynie zamknięty dostęp do administracji.

Dalszą dziedziną bardzo trudną i w obecnych warunkach skomplikowaną, są kwestje podatkowe. Państwo musi mieć środki na swe potrzeby: obywatelowi bardzo ciężko jest wypełniać swe zobowiązania podatkowe. Suma zaległości osiągnęła niemal miliard złotych. Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zmierzają zatem do stworzenia udogodnień, aby oba czynniki — państwo i obywatel — mogły sprostać zadaniom.

Lecz nie to jedno, nie samo sprowadzenie do wspólnego mianownika pretensyj skarbu i obywatela, musi być obecnie wyryczną działanią ku naprawie stosunków gospodarczych w kraju. Trzeba zwiększyć w kraju produkcję i zatrudnienie. Trzeba uruchomić warsztaty pracy i dać bezrobotnym środki do życia. Dlatego też ostatnie uchwały ustalają plan przyszłej działalności Funduszu Pracy i zmierzają do poparcia ruchu inwestycyjnego. Głównie chodzi tu o ruch budowlany, o poparcie budownictwa mieszkaniowego, gdyż jest to dziedzina, w której na więcej stosunkowo daje się zatrudnić ręk i najwięcej uruchomić produkcję krajową w licznych ośrodkach przemysłowej wtywórczości.

Taka — w najogólniejszych zarysach — jest linja kierunkowa działań, wytyczona ostatnio przez rząd.

I na tych przykładach widzimy, jak rząd sumiennie wywiązuje się ze swych zadań i odpowiedzialności. W tak ciężkich czasach, jakie przeżywamy, rząd jest nie tylko kierownikiem nawy państwa, ale i czynnikiem, regulującym zmiany, zachodzące pod wpływem kryzysu w warunkach życiowych wszystkich warstw społeczeństwa. Musi on uzgodnić interesy żywotne producenta i konsumenta, pracodawcy i pracobiorcy, wsi i miasta.

Rząd obecny dał dowód, że panuje nad sytuacją, że umie z żelazną konsekwencją łamać przeszkody kryzysowe, że pilnuje żywotnych interesów swych obywateli.

Akcja ożywienia procesów gospodarczych wyda tem większe plony, jeśli każdy obywatel zrozumie, że może liczyć w tym samym stopniu na państwo, jak państwo na niego.

Z pomocą rolnictwu

Ważne postanowienia na nadchodzący rok gospodarczy

Ważne zagadnienia gospodarcze związane z rolnictwem przyniosły w wyniku obrad Komitetu ekonomicznego ministrów cały szereg decyzji, mających stworzyć możliwie korzystne warunki dla naprawy sytuacji w rolnictwie w najbliższym roku gospodarczym tak, by rolnik przystąpił do likwidacji zbiorów w możliwie dogodnych warunkach. Decyzje te zmierzają, zwłaszcza do dalszego usprawnienia akcji interwencyjnej, na rynku zbożowym i hodowlanym. W zakresie spraw zbożowych zostało postanowione że w przyszłym r. gospodarczym będą utrzymane dotychczasowe środki oddziaływania na poziom cen zbóż w kraju, a mianowicie, ochrona celna, zwroty cel przy wywozie zbóż i ich przetworów, akcja in terwencyjnych zakupów, prowadzona przez

państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe dla rolnictwa — pod rejestrowy zastaw rolniczy i tzw. kredyt zaliczkowy, oraz w granicach możliwości kredyt na zakup i magazynowanie zbóż dla młynarstwa i kupiectwa wreszcie koncentracja wywozu zagranicę.

W zakresie tzw. zwrotu cel przy wywozie zbóż i ich przetworów nastąpi w przyszłym roku gospodarczym poważna zmiana na korzyść rolnictwa i kupiectwa zbożowego, a mianowicie kwestjonowane w poprzednich latach i obowiązujące ostatnio tylko przez pewien okres czasu zwroty cel przy wywozie jęczmienia i owsa mają być utrzymane, zgodnie z intencją Komitetu ekonomicznego ministrów, przez cały nadchodzący rok gospodarczy, z tą różnicą w stosunku do obecnego stanu rze

czy, że premia od jęczmienia ma być podniesiona do 6 zł. czyli do poziomu premii od pszenicy i żyta stawka zaś od owsa będzie utrzymana na poziomie dotychczasowym czyli zł. 4 od 100 kg

W rozporządzeniu o zwrotach cel przy wywozie zbóż, które ukaże się w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw” została umieszczona jeszcze jedna zmiana korzystna dla zainteresowanych sfer gospodarczych, mianowicie dotycząca terminu wymówienia premii. Dotychczas obowiązywał termin wymówienia 2 miesięczny, obecnie termin ten wynosić będzie 3 miesiące.

Z Rady Ministrów

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 15 bm. pod przewodnictwem p. premiera Jędrzejewicza uchwalono projekty Pana Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany niektórych postanowień ustaw o sądach m. in. obowiązujących na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego. Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o połączeniu państwowej fabryki związków azotowych w Mościcach z państwowa fabryką związków azotowych w Chorzowie w jedno przedsiębiorstwo wydzielone z administracji państwowej pod nazwą „Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie”

Rada Ministrów powołała również uchwałę w sprawie uposażenia morskiego dla członków załogi łodzi podwodnych

„Bohater i nadzieja Polski”

Szeroko rozpowszechniony dziennik amsterdamski „De Nieuwe Dag” zamieszcza obszerny artykuł zatytułowany „Bohater i nadzieja Polski — Józef Piłsudski”. Pisząc o ostatnich uroczystościach wileńskich z udziałem Marszałka Piłsudskiego autor opisuje ze szczerym entuzjazmem defiladę wojsk oraz podniosły nastrój uroczystości, która była nowym dowodem miłości wojska i społeczeństwa dla Marszałka Piłsudskiego. Autor kończy opis swych wrażeń słowami: „W uszach moich wciąż jeszcze brzmi okrzyk: „Niech żyje Piłsudski!”

Na rokowania londyńskie

W Londynie odbędą się dalsze pertraktacje dotyczące ustalenia szczegółów, udzielonej przez grupę angielską pożyczki na elektryfikację kolejowego węzła warszawskiego. Między innemi omówiony ma zostać program prac i plan zamówień instalacji niewybranych w Polsce.

W związku z temi rozmowami wyjechał z Warszawy wiceminister skarbu Adam Koc który stanął na czele komisji rzeczoznawców, mając ustalić z grupą angielską techniczne szczegóły całej transakcji.

Bilans handlu zagranicznego — plus 57.4 miliony

Bilans handlu zagranicznego Polski w pierwszym półroczu r. b. według tymczasowych obliczeń zamknięty został dodatniem saldem w wysokości 57,4 milioń złotych. W porównaniu do osiągniętego dodatniego salda w pierwszym półroczu r. ub. suma salda w pierwszym półroczu r. b. jest mniejsza o 47,6 miljn. zł. Osiągnięty jednak w tym roku rezultat należy uważać za pomyślny, gdyż reglamentacja importu towarów niemal na całym świecie stała się w pierwszym półroczu r. b. jeszcze bardziej rygorystyczną, wskutek czego obroty handlowe międzynarodowe doznały dalszego wybitnego skurczenia. Poza tem fluktuacje kursowe dolara i funta angielskiego wpłynęły również hamująco na rozwój handlu zagranicznego i stanowiły dodatkową trudność w walce konkurencyjnej na rynkach zbytu.

Wartość przywozu wyniosła w pierwszym półroczu r. b. 377,8 miljn. zł, a więc zmniejszyła się w stosunku do pierwszego półroczu r. ub. o 56,2 miljn. zł, czyli spadek wyniósł około 15 procent. Wywóz w ciągu pierwszego półroczu r. b. spadł pod względem wartości w stosunku do dokonanego wywozu w tym samym okresie r. ub. o ca 20 procent, zmniejszając się o 103,8 miljn. zł. Wartość dokonanego wywozu w pierwszym półroczu r. b. wynosiła 435,2 miljn. zł.

Struktura naszego handlu zagranicznego powoli zmienia się, przechodząc głównie na przywóz surowców i produktów mniej obrotowych z artykułów gotowych, których przywóz w większej części objęty jest zakazami importu. Zwiększył się natomiast wywóz drogą wymiany kompensacyjnej.

Wesprzyjmy naszych skrzydlatych bohaterów!

Organizacja zbiórki na Challenge w r. 1934

W zeszłorocznych międzynarodowych zawodach lotniczych zwanych Challenge, zwyciężyła Polska dzięki znakomitym konstruktorom lotniczym z śp. inżynierem Wigurą na czele, oraz dzięki bohaterstwu pilotów śp. por. Żwirce. Imię Polski rozbrzyśło w triumfie na całym świecie, a radość i słuszną dumą narodową była udziałem całego społeczeństwa.

W roku 1934 zawody Challenge, odbędą się w Polsce i znów do konkurencji o palmę pierwszeństwa staną piloci i konstruktorzy lotniczy całego świata, i naszym bohaterem powietrza przyjdzie zów stołczy ślachetną walkę o zwycięstwo i o sławę Polski, w tej międzynarodowej konkurencji i to z narazieniem życia.

Centralny Komitet fundacji ś. p. Żwirki i Wigury zorganizował najbardziej dogodną formę składek społeczeństwa na cel powyższy, przez wydanie książeczek składowych ze znaczkami

o wartości od 10—50 groszy każda. Te groszowe składki, jeżeli będą dawane z serca i przez wszystkich, stworzą kapitał, który pozwoli zaopatrzyć naszych lotników w najlepsze aparaty, wybudowane całkowicie w kraju, według planu polskich konstruktorów i rękami polskich robotników.

Rasowanie znaczków dokonywa się przez przepisanie odpowiedniego znaczka swoim nazwiskiem albo pieczętką firmy, albo przez zwykłe przekreślenie.

Jak najmniejsza śrubka w motorze lotniczym decyduje nieraz o sprawności aparatu, a nawet życiu lotnika, tak i najdrobniejszy grosz złożony na cel fundacji decyduje o zwycięstwie Polski w międzynarodowym Challenge. Nie wątpimy więc, że patrijotyczny ogół popieszy chętnie z datkami ażeby do tego zwycięstwa się przyczynić...

Socjaliści francuscy między sobą

Pickielko nieporozumienia przygotowuje kryzys gabinetowy

Paryski kongres socjalistów francuskich stał się widowiskiem burzliwych zajęć i początkiem rozprężenia wewnętrznego w tym stronnictwie. Nie pomogły hasła, rozwieszane i wymalowane czerwonymi literami na sali obrad, hasła tej treści: „unikajmy formuły, która dzieli”, „szukajmy postępowania, które łączy” itp.

Prawdziwą burzę wywołała sprawa organu partyjnego „Le Populaire”. Dochodziło do takiego napięcia, że niejednokrotnie omal, że nie wynikła bójką wśród delegatów. Mianowicie naczelny redaktor tego pisma, deputowany Blum oskarżał dyrektora administracyjnego „Le Populaire”. Delegat Lebas gromił i jednego i drugiego, twierdząc, że w organie socjalistycznym nie dopuszcza się pracowników do przystępowania do robotniczych organizacji socjalistycznych, że szereg artykułów redakcja odrzuciła m. in. pisane przez Renaudela.

Zgłoszono wreszcie kilka wniosków: Renaudela, Zyromskiego i Vincent Auriola. Wniosek posła Renaudela, proponował uznanie przez kongres stanowiska grupy parlamentarnej. Wniosek Zyromskiego kategorycznie stanowisko to potępiał. Vincent Auriol, uznając błędy popełnione przez parlamentarzystów, wzywa w swym wniosku do zachowania jedności stronnictwa.

Pod znakiem swastyki

KAGANIEC I KASYNA GRY.

Gabinet Rzeszy uchwalił m. in.: 1) ustawę o konfiskacie majątku partii socjal-demokratycznej i innych ugrupowań politycznych, uznanych za antypaństwowe, 2) ustawę o odebraniu obywatelstwa przyznanego pewnym obywatelom, oraz o pozbawieniu praw obywatelskich tych Niemców, którzy działają zagranicą na szkodę państwa niemieckiego, 3) ustawę zakazującą tworzenia nowych stronnictw politycznych w Rzeszy, i ustawę o licencjach na otwarcie kasyn gry.

ZEMSTA NA B. KANCLERZU.

Tajna policja aresztowała pięciu krewnych b. kanclerza Rzeszy Scheidemanna, jednego z czołowych przywódców partii socjal-demokratycznej za to, że Scheidemann ogłosił artykuł, zwalczający Hitlera w jednym z dzienników amerykańskich.

W SIDŁACH HITLEROWSKICH.

Bojkot towarów niemieckich, zmusił wielu przemysłowców niemieckich do likwidowania swych placówek w Niemczech i przenoszenia ich zagranicę. Niemiecki dziennik „Der Deutsche Industrie-und Handelstag” przestrzega przed tem zjawiskiem, twierdząc, że graniczy to ze wdradą stanu.

KRUPP I THYSSEN.

Kancelerz Hitler powołał do życia generalną radę gospodarczą, jako ciało doradcze rządu Rzeszy. Do rady weszli m. in. znani przemysłowcy nadreńscy Krupp von Bohlen, Fritz Thyssen i bankier dr. Vöglér.

WALKA Z NAZWAMI MIAST.

Uzuwając wszystkie dowody przynależności historycznej Śląska do Polski, Niemcy przekształcają lub w zupełności zmieniają nazwy miast, w których brzmieniu pozostają choćby ślady pierwiastków słowiańskich. Ostatnio rada miejska uchwaliła zmienić „trudną do wymówienia dla Niemca” nazwę miasta Kandrzin na Śląsku. Kandrzin ma otrzymać nazwę „Heydebreck” (kapitan von Heydebreck brał udział w walce przeciw powstańcom śląskim).

KASTL USTĄPIŁ.

Długoletni wiceprezes Związku Przemysłu Niemieckiego tajny radca Kastl zgłosił ustąpienie ze swego stanowiska. Kastl reprezentował Niemcy w czasie obrad rzeczoznawców finansowych przed konferencjami haskiemi.

Pozdrowienia hitlerowskie w urzędach

Minister Fritsch ogłosił do naczelnych władz Rzeszy oraz rządów krajowych okólnik w którym nakazuje aby pozdrowienie hitlerowskie, stosowane dotychczas przez członków partii narodowo socjalistycznej było wprowadzone do urzędów. Urzędnicy państwowi w służbie i poza służbą obowiązani będą witać się podniesieniem dłoni na wzór faszystowski.

Wniosek Bracka wzywał uczestników do poddania się uchwałom większości. Propozycja Bracka wywołała zajadłą dyskusję, w której wzięli udział Renaudel oraz Blum. Wniosek Bracka przyjęty został 3.143 głosami przeciwko 720 głosom, zwolenników Renaudela.

W czasie przerwy odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej, która, nie uchwalając żadnych specjalnych wniosków doszła do przekonania, że różnice poglądów, nurtujące obóz socjalistyczny są nie do przezwyciężenia. Po przerwie gło-

wanie przyniosło Renaudelowi zupełną przegraną, gdyż przeciwko jego wnioskowi wypowiedziało się 2556 delegatów, za wnioskiem — 815, wstrzymujących się od głosowania było 692 delegatów.

Obrady odbywały się w tak napiętym nastroju, że przewodniczący zmuszony był ciągle uspakajać rozgorączkowaną salę.

Pozostanie nadal w stronnictwie grupy parlamentarnej, składającej się z 60—70 członków wydaje się niemożliwe. Rozłam w stronnictwie jest tylko kwestią najbliższych godzin.

„Jesteśmy wszyscy hitlerowcami”..

Co pisze „Posener Tageblatt” o Niemcach w Polsce

Po całkowitym upadku niemieckiego życia partyjnego w Rzeszy, widać w jakim stopniu kierownicy Niemców w Polsce byli i są uzależnieni od narodowo - politycznych pretensyj oficjalnej polityki niemieckiej. Maska już opadła. Kto jeszcze wąpił o wiarygodności tej zależności od Berlina, tego przekonac może i musi artykuł, jaki opublikował „Posener Tageblatt” w numerze z 9 bm.: „Niebezpieczeństwa i zadania”.

W artykule tym autor twierdzi z zalem, że Niemcy w Polsce naskutek wyjątkowej sytuacji nie mają żadnej możliwości dania wyrazu duchowego uczestniczenia w rewolucji narodowo - socjalistycznej”. Zato przyznaje się do tej rewolucji oraz współudział w zrewolucjonizowaniu ducha nie-

mieckiego zostało postawione zupełnie wyraźnie, oraz postawione za wszystkich Niemców stwierdzenie, że „My, Niemcy w Polsce, jesteśmy wszyscy narodowymi socjalistami”.

Należy zapytać: „w czyim imieniu mówi „Posener Tageblatt?” względnie czy deklaracja: „my, Niemcy w Polsce, jesteśmy wszyscy narodowymi socjalistami” — została złożona z pełnym uprawnieniem oraz w imieniu wszystkich Niemców w Polsce? Czy jest to tylko czcza przechwanka, czy też w rzeczywistości niemiecka mniejszość w Polsce tak samo rozumie, jak „Posener Tageblatt”. Ta odpowiedź leży w interesie ludności niemieckiej, zamieszkującej naszą ziemię.

Potop lodowy — końcem świata

Świat może zginąć za milion lat a nawet... jutro

Lion Lewis, słynny geolog amerykański, zapewnia, że koniec świata nastąpić może nie tylko za sto, tysiąc lub milion lat, ale także jutro, pojutrze — każdej chwili.

Hipotezę zaś swoją opiera na następujących danych: koło bieguna południowego panuje zima, a śnieg pada tam prawie bez przerwy. Opad śniegu wynosi pionowo przez 10.000 lat — 92 kilometry głębokości! A ponieważ niema tam ani deszczów, ani tajania, śnieg pod cięciem własnego ciężaru zbija się w lód, którego olbrzymie masy ciągle wzrastają. Obecnie powłoka lodowa na biegunie południowym jest

przestrzenią tak wielką, jak Ameryka Północna.

W chwili gdy lody prysną, będziemy zgubieni, nastąpi bowiem potop lodowy. Setki milionów metrów sześciennych lodu przeć będą przez Ocean Atlantycki, a na puste miejsce na biegunie południowym zwali się od wschodu Ocean Indyjski, a od zachodu ocean Spokojny. Potop lodowy opłynie Afrykę północno - zachodnią, południowy - wschód półwyspu Skandynawskiego i zachodnią Rosję, niszcząc wszystko po drodze. Po tym potopie nastąpi, według Lewisa, okres lodowy na naszej kuli ziemskiej.

Nasz wywiad z Radkiem o Gdyni

rozległ się głośnie echem i w Polsce i zagranicą

Nasz wywiad z naczelnym redaktorem „Izwestij”, Karolem Radkiem, podczas jego pobytu w Gdyni rozległ się głośnie echem zarówno w prasie polskiej, jak i zagranicznej. W prasie polskiej oświadczenie Radka ukazało się w pełnym brzmieniu; zamieściły je wszystkie poważniejsze dzienniki, nie wyłączając opozycyjnych. Jeśli chodzi o prasę zagraniczną, to o-

świadczenie Radka oczywiście zamieściły dzienniki sowieckie, dalek francuskie, szwajcarskie i angielskie, oraz prasa bałtycka. W prasie niemieckiej ograniczono się do suchej wzmianki, w której pobyt Radka na Pomorzu i w Gdyni starano się jakby celowo zbagatelizować a specjalnie pominięto milczeniem oświadczenie Radka dotyczący Gdyni. Poza wywiadem, mówią-

cym o historycznym znaczeniu Gdyni — Radek w księdze pamiątkowej magistratu gdyńskiego wpisał następujące słowa:

„Wielkie zwycięstwo pracy polskiej, Bodajby Gdynia wzmocniła dobre stosunki Polski z Z. S. R. R., oparte na wzajemnej pracy. Morze może łączyć”.

W związku z powyższymi oświadczeniami publicysty sowieckiego warto zwrócić uwagę na artykuł, jaki zamieścił na łamach berlińskiego „Tagu” poseł niemiecko - narodowy Freytag - Loringhoffen o paktach wschodnich, w którym m. in. pisze:

„Rosja wróciła do Europy, co koła mocarstw Ententy oraz do państw słowiańskich. Ten powrót jest wydarzeniem, którego znaczenia historycznego nie należy umniejszać przez lekkomyślny optymizm. Przedewszystkiem wystrzegać się należy poglądów Brueninga i Curtiusa, którzy witali zbliżenie rosyjsko - francuskie jako leżące w interesie pokoju światowego, cieszyli się odprężeniem w Europie wschodniej i usypiali czujność opinii niemieckiej tłumaczeniem, że Niemcy zabezpieczone są przed wszelkimi możliwościami traktatem berlińskim. Rosja powróciła do Europy tak samo, jak już w latach 1904—1905 po kręsce rewolucji. Podobnie, jak wówczas, powrót ten nastąpił w ścisłym porozumieniu z Francją, przyczem Anglja była dokładnie poinformowana — tak i teraz nad całą sytuacją panuje nowa przyjaźń rosyjsko-francuska, oraz pokój rosyjsko - angielski. Dla Niemiec wynikają stąd specjalne obowiązki” — kończy Freytag - Loringhoffen.

Radek w Gdyni



Na zdjęciu naszym widzimy (od strony lewej) korespondenta sowieckiej agencji telegraficznej Tass w Warszawie p. Kowalskiego, Karola Radka i kapitana portu w Gdyni komandora Kańskiego.



Dogorywająca konferencja

Paryski „Figaro” pisze m. in. — Konferencja londyńska zamiera nikt jednak niema od wagi tego powiedzieć głośno, aby nie urazić Mao Donald, który jeszcze kilka dni temu dla uratowania konferencji omal nie związał losów funta sterlinga z dolarem.

Rokowania handlowe z Czechosłowacją

Biuro traktatowe przy izbie przemysłowo - handlowej w Warszawie opracowuje materiały negocjacyjne do rokowań handlowych z Czechosłowacją. Z ramienia rady traktatowej w rokowaniach handlowych polsko - czechosłowackich weźmie udział b. minister Marjan Szydłowski.

Termin rozpoczęcia rokowań zostanie wyznaczony przez dyrektora departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Sokolowskiego, który w dniu 17 bm. powraca z Londynu.

Na rynku pracy

— W Wilanowicach pod Krakowem uruchomiona została tkalnia mechaniczna, w której znalazło zatrudnienie około 100 robotników.

— W okręgu białostockim uruchomiono kilka tkalni i przędzalni, do których przyjęto około 100 robotników.

— Huta „Katarzyna” w Sosnowcu zwiększyła stan zatrudnienia do 1.100 robotników.

— Kopalnia węgla „Janina” w Libiążu, zatrudniająca 700 robotników, przeszła z 3 dni na 4 dni pracy w tygodniu.

— Jaworzniczkie Komunalne Kopalnie Węgla w Jaworznie, zatrudniająca 1.700 robotników, przeszły z 4 na 5 dni pracy w tygodniu.

Cement tańszy

Na posiedzeniu polskich fabryk cementu, należących do kartelu zapadła jednomyślna uchwała stosowania zleconych przez p. ministra przemysłu i handlu cen cementu, ustalonych w lutym r.b., do końca roku bieżącego.

W związku z tem pogłoski o rozwiązaniu kartelu cementowego stały się w chwili obecnej zupełnie nieaktualne wobec uzgodnienia poglądów fabryk na bieżące kwestje.

Cztery tragedie w Tatrach i Alpach

Przez 70 godzin na występie skalnym

Dwudniowa wyprawa tatrzańskiego ochotniczego pogotowia ratunkowego do Kaczej Doliny, trzymająca przez cały ten czas w napięciu wszystkich w Zakopanem, osiągnęła wreszcie po wielkich trudnościach swój cel, wyjaśniając szczegółowo zaszle w dniu 11 bm tragedji i imiona jej ofiar, któremi są śp. Tomek Władysław, słuchacz praw uniwersytetu Jagiellońskiego i uratowana z ciężkiej opresji p. Perausówna córka dyrektora browaru w Krakowie.

Katastrofa miała mniej więcej następujący przebieg: we wtorek 11 bm. oboje turyści wracali z czeskiej strony Tatr przez dolinę Złomisk do Rumanowej ku Dolinie Kaczej, przy schodzeniu ze Złobistego prowadzący p. Perausówna śp. Tomek odpadł w pewnej chwili od skały i runął na płytę skalną, tu przy odbiciu się stracił równowagę i potoczył się dalej w dół. P. Perausówna nieznając stanu w jakim znajduje się jej towarzysz pozbawiona zupełnie pomocy, pozostawała na występie skalnym przez 70 godzin. Stan uratowanej nie budzi żadnych obaw.

W ub. sobotę zaalarmowano pogotowie ratunkowe w Zakopanem że na stokach Mięgużowskiego nad Morskim Okiem ktoś wzywał pomocy. Udano się natychmiast na miejsce wypadku i znaleziono w stanie niezbyt groźnym, jednak silnie potłuczonego Franciszka Matznera słuchacza prawa z Pragi czeskiej, który schodząc ze szczytu ku Czarnemu Stawowi nad Morskim Okiem stoczył się 60 metr. w dół odnosząc szereg obrażeń zewnętrznych. Turystę przewieziono do Zakopanego i umiesz-

Drapacze nieba na licytacji

Kryzys w U. S. A. nie zelżał bynajmniej, jak on się odbija na własności nieruchomości, można ocenić, czytając w pismach nowojorskich opis licytacji, na jaką został wystawiony 15-piętrowy drapacz nieba, t. zw. Lincoln Building w New Yorku naprzeciw dworca Centralnego. Gmach ten oszacowany był na sumę 19 500 000 dolarów, a koszty budowy drapacza wzniesione go w 1929 r. wyniosły przeszło 30 milionów dolarów. Na licytacji osiągnięto za drapacza tylko 4 450 000 dolarów.

Reportaż radiowy z hydroplanu

Radioabonenci amerykańscy będą mieli okazję wysłuchania radioreportażu z lotu na hydroplanie, w którym mistrz lotów Jack O'Meara dokona lotu nad New Yorkiem. W hydroplanie został zainstalowany krótkofalowy aparat nadawczy wagi tylko 13 kg.

Z Karolem Radkiem wzdłuż polskiego wybrzeża

Miękko i błyskawicznie prawie mknie duży wygodny „Paccard” malowniczą szosą pucną. Zdała w lekkiej mgłę giną proste zarysy Gdyni. Wokół drogi biegną świeże skoszone łąki, znane czarnymi otworami torfowisk, żółte pachnące kobierce lubinu. Szosa wiję się serpentyką. Raz biegnie stromo w górę wzdłuż łasków sosnowych, wzdłuż ogrodów i gajów, raz skręca w dół i wiję się wśród podstrzyżonych zielonych żywopłotów, wśród łąk dojrzałej krowy. Mijamy wioski z czerwonymi domkami, gdzie na pustych uliczkach bawią się opalone dzieciaki i godnie spacerują, nie bacząc na przeraźliwe sygnały, stadka zakurzonych gęsi.

U rozstajów dróg przystajemy czasem, aby sprawdzić, czy dobrze jedziemy i znowu ruszamy całą parą i znowu gwałtowny wiew, przecinanego samochodu, powietrza wskazuje nam, że napewno przekroczyliśmy „setkę”.

Szary „Paccard” nie jest zwykłym autem wycieczkowym. Za szarem autem gonią niespokojne spojrzenia Berlina, bieg jego śledzą zarówno Rzym, jak i Londyn. W szarym samochodzie Karol Radek zwiedza Pomorze.

Z pod popielatej zgniecionej cyklistówki blyszczą grube szkła rogowych okularów. W ustach zaciśnięta ogromna, niedostępna, dymiąca fajka. Przez całą drogę wesoło rozmawia z dyr. Ścieżyński, śmieje się, opowiada „kawale”.

Przed nami wśród zielonych ogrodów wylaniają się dachy Pucka, czerwone mury starej katedry. Radek mówi o Pucku, jakgdyby nigdy niczego innego poza jego historją nie studjo-

czono w szpitalu. Stan jego nie budzi obaw. Trzech żrzelców alpejskich w czasie wspinaczki na Parre Noire, powiązanych liną, doznało katastrofy. Jeden z trójki wchodzący na śliznął się i zleciał kilka metrów niżej pociągając z sobą towarzysza La Selve, — który wskutek zerwania liny zleciał 80 metrów poniżej śmierć na miejscu.

W masywie w Aiguilles Rouges ponad Chamonix straszna katastrofa spotkała wycieczkę genewskich turystów. Niedaleko szczytu pierwsza czwórka, związana liną zaczęła szybko spadać. Lina zahaczyła i porwała dalsze 5 osób.

Wszyscy w stanie bardzo ciężkim zostali zniesieni do Chamonix przez pogorowia.

Z Gdyni do Ameryki

Zmiany w rozkładzie jazdy okrętów

W związku z organizowaną przez Linję Gdynia — Ameryka wycieczką jesienną do Afryki, Grecji i Turcji, w rozkładzie jazdy okrętów Linji Gdynia — Ameryka zaszły następujące zmiany:

Okręt „Polonja”, który miał odpłynąć z Gdyni w dniu 25-ym sierpnia do Ameryki Północnej — nie odbędzie tej podróży.

Okręt „Pulaski”, zamiast 14 sierpnia b. r. — odpłynie z Gdyni do New Yorku w dniu 19-ym sierpnia b. r. Do Kopenhagi okręt ten przybę-

dzie w dniu 20-ym sierpnia, zaś w dniu 31-ym sierpnia do New Yorku, skąd w dniu 6-ym września b. r. odpłynie w drogę powrotną do Gdyni, dokąd przybędzie w dniu 18-ym września w godzinach rannych.

Jak z powyższego wynika, w miesiącu sierpniu b. r. odpłynie z Gdyni do New Yorku tylko jeden okręt, a mianowicie „Pulaski” w dniu 19-ym sierpnia. Następne okręty odpłyną z Gdyni zgodnie z dotychczasowym rozkładem jazdy okrętów linii Gdynia — Ameryka.

35 milionów samochodów na całym świecie

Departament for Industrial Progress w Waszyngtonie ogłasza statystykę ilości aut znajdujących się w ruchu na całym świecie do 1 stycznia 1933 r. Według tych danych, liczba 34.660.000 aut na 1 stycznia 1932 r. wzrosła do liczby 35,2 miliona wozów na 1 stycznia 1933 roku. Przyrost wynosi zatem 540.000 wozów w ciągu roku. Z tych 35,2 miliona wozów przypada 74% na Stany Zjednoczone, za nimi kroczy Francja z 4,8% wozów, dalej W. Brytania z 4,5 proc., Kanada z 3 proc., Niemcy z

1,8 proc., Austria z 1,75 proc. Udział wszystkich innych krajów wyraża się procentowo poniżej 1 proc.

Jeśli porównać wielkie miasta pod względem liczby kursujących w nich samochodów — pierwsze miejsca zdobywają oczywiście miasta amerykańskie, np. New York wykazuje 799.000 aut, Chicago — 490.000 aut, natomiast z miast europejskich Londyn 299.000 aut. Paryż — 205.000 aut, Berlin — 64.000 aut.

Kto wygrał?

W drugim dniu ciągnięcia 3 klasy Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

Numery oznaczone literą p wygrywają premje. —
100000 złotych — 137102 p.
15000 złotych: 28401 29175 125624
5000 złotych 96764 106566
2000 złotych: 3013 40334 67305 142132
1000 złotych: 42903 116039 123217 138309
500 złotych 33202 47505 66003 67726 70489
84504p 99004 99919 101891 120645 141743.

W trzecim dniu ciągnięcia wygrane padły:
10000 złotych: 7477
5000 złotych 23213
2000 złotych: 102058 114526 115798
1000 złotych: 92130 94058
500 złotych 7928 14726 35371p 39277 80964

73913 61711 76132 71578 90904 p. 89233 103420 147290 101271

Książeczki oszczędnościowe PKO

W dniu 15 bm. odbyło się ciągnięcie w PKO premjowych książeczek oszczędnościowych serji Nr. 1. Wylosowano następujące numery książeczek: 1280 3740 3917 6232 7157 9570 10273 10594 12133 17324 17929 18512 23103 25003 25721 26115 27891 28756 30171 30555 30839 31185 32714 33663 36000 37250 38733 43075 43999 44594.

Mniejsze wygrane oraz stawki nieumieszczone w powyższym wykazie, należy sprawdzić w kolekturze „Uśmiech Fortuny” w Bydgoszczy ulica Pomorska 1. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana wygranych losów na nowe.

Ze świata

Mussolini pośredniczył. Korespondent rzymski „Neues Wiener Abendblatt” donosi, że rokowania Stolicy Apostolskiej z Niemcami w sprawie konkordatu zakończyły się pomyślnie dzięki pośrednictwu Mussoliniego.

Henderson ma przybyć w dniu jutrzejszym do Berlina, gdzie zabawi dwa dni.

Karol hr. Iackoroński, b. wielki ochmistrz na dworze cesarza Franciszka Józefa zmarł w Wiedniu.

Pamiętki po Lelewelu. W bibliotece królewskiej w Brukseli otworzono wystawę pamiątek po Lelewelu.

Pomnik żwirki i Wigury w Orliecku odsłonięty będzie w 1934 r. We wrześniu odbędzie się uroczystość żałobna na miejscu katastrofy.

Gandhi zwrócił się do wieckróża o wyznaczenie mu audjencji, celem rozpatrzenia możliwości zawarcia pokoju.

Obchód święta Morza odbył się w St. Etienne. Depesze hołdownicze wysłano do p. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

10 milionów owiec zginęło w południowej Afryce z powodu kłęski suszy, gdyż zabrakło paszy.

Brat zastrzelił siostrę podczas sprzeczki w jednej z dzielnic podmiejskich Berlina poczem sam popełnił samobójstwo. Drugi podobny wypadek zdarzył się w miejscowości saskiej Boekwitz, gdzie 20-letni czeladnik młynarski po zastrzeleniu obu córek właściciela młyna podłożył ogień pod zabudowania i odebrał sobie życie.

Z powodu epidemji tyfusu plamistego rząd chilijski ogłosił stan oblężenia. Mianowany został komisarz z nieograniczoną pełnomocnictwami dla zwalczania epidemji. Koszary zamieniono na szpitale.

Pies w szpitalu

W Walencji (Hiszpanja) opowiadają historję o inteligentnym foksterrierze, który mając skaleconą łapę stanął pod bramą szpitala i skowyczał tak długo, póki go nie wpuszczono. Tutaj lekarz zrobił mu opatrunek, poczem fox posztykował do domu. Po tygodniu fox zjawił się znowu na sali szpitalnej ku zdziwieniu lekarza, pokazując mu łapę z odwiązanym bandażem. Po założeniu świeżego opatrunku fox podziękował po swojemu i opuścił gościnnie szpital machając wesoło ogonkiem. Ile w tej historjocie jest właściwej południowcom fantazji, a ile prawdy — wiadomo tylko lekarzom szpitalnym, którzy opatrywali ranne go psiska.

Miasto bliźniaków

W Pradze czeskiej liczba narodzin wynosi przeciętnie 10,000 na rok, w tej zaś liczbie 140 przypada na dwojaczki-bliźniaki, czyli że każde 70-te narodziny — bliźnięta. Na tych 140 wypadków przypada 40 proc. na bliźnięta płci męskiej i żeńskiej, oraz 25 proc. na bliźnięta płci żeńskiej.

miatkami z nad morza. Przed jednym z domków rybackich, kilku letników gra w brydża. Jeden z nich idzie na nasze spotkanie, to naczelnik wydziału prasowego Prezydium Rady Ministrów p. Świecicki, który serdecznie wita gości. Idziemy na plażę. Po drodze Radek rozmawia i bawi się z dziećmi. Dzieciaki chętnie rozmawiają z tym dziwnie ubranym panem w starej wyszarzałej marynarce i dużą fajką w zębach. Przechodnie również z zaciekawieniem przyglądają się niezwyklemu gościowi.

Wielu z fotografii zna Radka i po chwili na drodze gromadzą się coraz większe grupy ciekawych. Niektórzy z niedowierzaniem pytają się, czy to jest „ten znany Radek”. Tak to jest ten znany Radek. Radek, który z Leninem i Trockim podróżował w zapłombowanym wagonie, który był jedną z głównych sprężyn kilku rewolucyj. Dzisiejszy największy publicysta sowiecki — jedno z największych piór świata.

Radek, z którym liczą się Stalin i Kalinin, jak liczyli się ongiś Lenin, Trocki Dzierżyński, sk.

Wracamy do Jastrzębiej Góry. Ze stromej brzozy wspaniały widok. Na dole spienione fale uderzają o piaszczyste wybrzeże. Złoty refleks promieni zachodzącego słońca opasła błyszcząca taśmą cały widnokrąg. Radek stoi nieruchomo, wpatrzony w feeryczny krajobraz morski. Mówi o pięknie morza. Wyciąga z kieszeni zbiór wierszy dedykowany mu wczoraj w Warszawie i czyta. Dziwne kontrasty się w tym źle ubranym, zaniedbanym człowieku, rewolucjonście „czerwonym wodzu”, czytającym wiersze nad morzem.

W życiu tego człowieka były momenty daleko odbiegające od poezji.

A po chwili „towarzysz” Radek śmieje się znowu i znowu opowiada „kawale” jeden dowcipniejszy od drugiego.

Opowiada o swych sowieckich przyjaciółach, kreśli zabawne scenki i anegdoty z obecnego życia Rosji, dodając że „ot etawo rewolucja nie stradajet” (od tego rewolucja nie cierpi). Wspomina czasy lwowskie i krakowskie, opowiada o starej przyjaźni z Jaraczem.

Wracamy do Gdyni...

„Bardzo ciekawe Wasze Pomorze — mówi pykając fajkę — cieszę się, że widziałem to wszystko na własne oczy. Że niema tu Niemców nie potrzebowałem się o tem przekonywać, bo znam zbyt dobrze historję Pomorza, ale z podziwem patrzę jak ogromnej rzeczy dokonano w rozbudzeniu w masach sentymentu do morza. Podobno „Święto morza” było imponujące. Słyszałem nawet, że i żydowska delegacja z transparentem brała w niem udział. Powinno być napisane — śmieje się Radek — „Dlaczego my nie potrzebujemy morza?”

Podjeżdżamy do miasta. Ostatnie promienie zachodzącego słońca wylatują czarne dźwigi i krany, ożywiają masywne ponure budowle portu.

„Tak, Gdynia jest dziełem historycznym” — mówi nagle poważnie Radek, wpatrując się w nowoczesne zarysy Gdyni, na takie dzieło nie zdobyło się dotychczas kapitalistyczne państwo. Nie jest cudem zbudowanie Gdyni. Jak są pieniądze można zbudować i 20 takich miast. Cudem jest, że w przeciągu tych kilku lat „Polka zrobiła tak kolosalny krok w całkiem nowej dziedzinie — w dziedzinie opanowania morza”.

Mikołaj Arciszowski

KRONIKA

wtorek
18
lipca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Aleksego W.
Wtorek Szymona W.

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 19 bm włącznie dyżuruje w śródmieściu Apteka Centralna; na Bydgoskiem — Apteka św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Mars — Meluka kwiat Marakeszu
Światowid — Dziwolągi.
Palace — Wolne dusze i Upiór Paryża

TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33
Kier.: Józef Cornobis.

W poniedziałek, dnia 17 lipca br. teatr nieczynny

We wtorek, dnia 18 bm. o godz. 20-tej
Premjera

„CLOWN RIX“

Widowisko w 4 akt. Tonny Stanp
Ceny niższe (popularne)

W środę, dnia 19 bm. o godz. 20-tej

„CLOWN RIX“

Widowisko w 4 akt. Tonny Stanp
Ceny niższe (popularne)

Z miasta

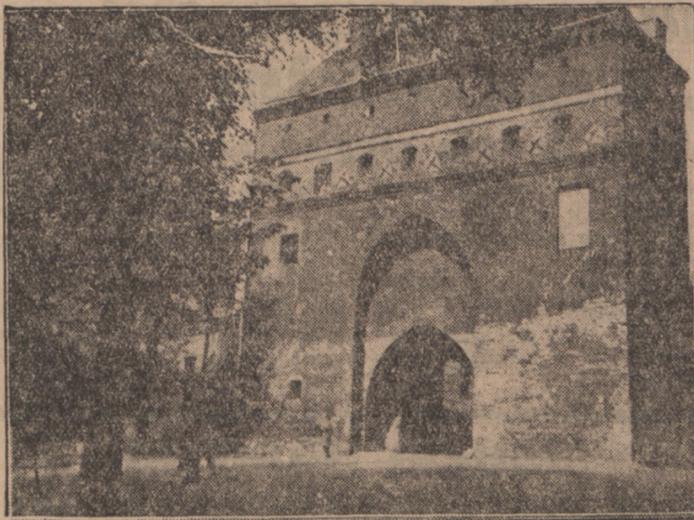
— O książki dla naszego wychództwa. — Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Toruniu w zrozumieniu ważności akcji podtrzymywania ducha polskości wśród emigracji na szczyt pozostającej dziś w najsmutniejszych warunkach moralnych i materialnych, zorganizował dla niej zbiórkę książek polskich, beletry stycznych, książeczek dla młodzieży i czasopism. Z pewnością każdy Polak dobrej woli znajdzie w swej biblioteczkę taką książkę polską której ofiarą straci łatwo przeboleje, — gdy uprzytomni sobie jakiego mimo wszystko zażywa szczęścia, przebywając w własnym polskim kraju. Sami dziś w ciężkich warunkach bytując, niewiele wychodźcom naszym zrobić możemy, aby ukoić ich tęsknotę za Polską i wzmocnić na duchu. Na ile nas stać jednak pomóc im musimy. Niech każdy z nas ofiaruje im jakąś książkę polską. Przyjmuje ZPOK Toruń ulica Łazienna 24 w godzinach od 10 do 12

— Egzamin dojrzałości dla eksternistów. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego podaje do wiadomości, że najbliższe gimnazjalne egzaminy dojrzałości i egzaminy z zakresu 6 klas gimnazjum dla eksternistów odbędą się w terminie jesiennym 1933 r. w Toruniu. Podania o dopuszczenie do egzaminu, zaopatrzone w wymagane załączniki, należy wnieść do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego w terminie do dnia 10 sierpnia 1933 r.

— Topielec w smokingu. Dnia 14 bm. o godz. 9-tej wylowiono z Wisły w odległości około 300 mtr. od nowego mostu w Toruniu zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny wzrostu około 170 cm., ubranego w czarne smokingowe ubranie, sznurowane trzewiki i czarny krawat. W lewej kieszeni marynarki znajdowała się chusteczka z monogr. „W. S. R. P.“. Bliższego opisu nie można było ustalić z powodu zupełnego rozkładu ciała. Zwłoki leżały w wodzie przypuszczalnie około 4—5 miesięcy. Przy topielcu znaleziono ponadto portmonek (podkówkę) z zawartością 2,16 zł., małe lustro, czarny kieszonkowy grzebień i pilnik do paznokci. Zwłoki odstawiono do kostnicy miejskiej. W celu ustalenia tożsamości topielca, wdrożono dochodzenia.

— Poświęcenie lokalu Pom. Stow. Rolniczo Handlowego w Toruniu. W dniu 20 bm. odbędzie się poświęcenie lokalu Pom. Stow. Rolniczo Handlowego w Toruniu, mieszczącego się przy ulicy Jęczmieńnej 10. W tym samym dniu obradować będzie doroczne walne zebranie spółdzielni. Program jest następujący: O godz. 10 rano nabożeństwo w kościele św. Jakóba, poczem poświęcenie lokalu. O godz. 13 walne zebranie w sali Dworu Artusa, porządek obrad którego przewiduje — sprawozdanie zarządu i rady nadzorczej za rok 1932; odczytanie protokołu rewizji, dokonanej przez Zb. Rewizyjny; uchwała co do bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1932; udzielenie pokwitowania Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej; zmiana par. 15, 28 i 30 statutu; wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej; wolne wnioski.

Z zabytków Torunia



Brama św. Ducha, swym majestatycznym wyglądem dodaje wiele świetności północnej dzielnicy starego Torunia.

Z całej Polski do Torunia a potem nad polskie morze

Powszechny spływ wioślarzy, kajakowców i żeglarzy zawita w mury miasta jubilatowi 4 sierpnia

W początku sierpnia rb. Liga Morska i Kolonjalna urządza — jak wiadomo — powszechny spływ wioślarzy, kajakowców i żeglarzy pod hasłem „Przez Polskę do morza”. Organizacją spływu zajmuje się przy czynnym poparciu Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego Międzyzwiązkowa Porozumiewawcza Komisja Sportu Wodnego pod egidą Związku Polskich Związków Sportowych.

Zainteresowanie spływem w kołach sportu wodnego jest bardzo znaczne. Dotychczas wpłynęło ponad 1.000 zgłoszeń. Dalsze zgłoszenia napływają nieprzerwanie.

Wszyscy uczestnicy spływu zbiorą się w dniu 4 sierpnia rb. w Toruniu, z okazji 700-lecia nadania praw miejskich naszemu

miastu - jubilatowi. Do Torunia odbędzie się zatem rodzaj spływu gwiazdowego.

Następnie wszyscy uczestnicy wyruszą razem ku morzu, by przez Brdyujście (regaty o mistrzostwo Polski), Grudziądz, Tczew i Gdańsk przybyć do Gdyni, gdzie w dniu 13 sierpnia spływ zostanie rozwiązany.

W Toruniu powołany już został do życia lokalny komitet spływu, który zajął się przyjęciem uczestników i organizacją spływu na naszym terenie.

Uczestnicy spływu, dotychczas zgłoszeni, rekrutują się z najrozmaitszych dzielnic kraju. Nie brak wśród nich nawet przedstawicieli z Małopolski Wschodniej, Polska, ziem północno - wschodnich, Podhala itd.

Wisła wzbiera...

Stan wody w niedzielę wznosił plus 2.49 mtr.

Wskutek panujących ostatnio deszczów poziom wód w rzekach w całym niemal kraju, wzbrał bardzo znacznie, powodując nawet w niektórych miejscowościach powódzie. Wisła pod Toruniem również wykazuje znaczny wzrost stanu wody, kilkakrotnie przewyższający poziom z przed paru dni. Gdy we środę jeszcze stan wody w Wiśle wynosił u nas plus 0.86 m., to już dnia następnego podniósł się do plus 1,13 mtr. a w sobotę wynosił już plus 2,07 m. Wczoraj w niedzielę zaobserwowano dalszą zwyżkę do plus 2.49 mtr.

Jest to niewątpliwie bardzo korzystna okoliczność dla żeglugi rzecznej której nie hamują już liczne mieliżny, utrudniające w porze letniej niesłychanie ruch statków. Gorzej jest jednak złośnikami kąpielni rzecznej gdyż

nawet po drugiej stronie Wisły od strony Kępy Bazarowej gdzie woda jest zazwyczaj płytka w chwili obecnej głębina przewyższa wzrost człowieka i uniemożliwia zażywanie kąpeli tym którzy nie potrafią pływać. Plaża również skutkiem wzebrania wód znacznie się zwięzła, co jednakże nie sprawia nikomu specjalnej przykrości, gdyż brak słońca tak, czy owak uniemożliwia plażowanie.

Przewóz wiślany p. Dittmana który przed kilku dniami jeszcze zmuszony był korzystać z długiego pomostu drewnianego, dziś omija zalane zupełnie słupki i łączy bezpośrednio ze sobą oba brzegi zupełnie tak, jak wiosną, lub na jesień.

Ponieważ deszcze nie ustają, spodziewany jest dalszy przyrost wody.

Zjazd kupiectwa w Toruniu będzie radził nad rentownością handlu

Jak już donosiliśmy dn. 24 września br. odbędzie się w Toruniu z okazji 700-lecia miasta wielki Zjazd Kupiectwa z całej Polski, połączony z dorocznym walnym zgromadzeniem delegatów Zw. Towarzystw Kupiectwa na Pomorzu. Nad programem Zjazdu radził w ub. czwartek, na specjalnym posiedzeniu w lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej zarząd miejscowego Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich przy udziale prezesa Związku p. Marchlewskiego i p. dyr. Radojewskiego z Grudziądza

Na posiedzeniu omówiono kwestję przygotowania zjazdu.

— Ruch statków na Wiśle. W dniu 15 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki żełgi rzecznej: Halka z Tczewa do Warszawy; Mickiewicz z Warszawy do Gdańska; Fredro z Płocka do Grudziądza; Zamojski z 3 barkami z Torunia do Warszawy; Mars z Gdańska do Warszawy; Bałtyk z Warszawy do Tczewa; Atlantik z Tczewa do Warszawy; Herold z Ciechocinka do Torunia.

W dniu 16 bm. Warnieńczyk z Tczewa do Warszawy; Witeź z Warszawy do Gdańska; Chopin z Bydgoszczy do Ciechocinka, Reduta Orzona z Gdańska do Warszawy; Herold z Torunia do Ciechocinka.

— Zgony. W dniu 15 bm. zgłoszono następujące zgony: Bronisława Orzeszyna ur. 1912 Anna Marcinkowska ur. 1933 r.

Dziś pogoda zmienna

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 lipca br. Po przejściu bieżących i przelotnych deszczów chmurno z przejaśnieniami. Nieco chłodniej. Słabe wiatry zachodnie.

Kupon

„Dnia Tomorskiego” do kina „Mars”

upoważnia do nabycia 2 biletów ulgowych

w dniu 17 lipca 1933 r.

(Wyciąć i przedłożyć w kasie).

ESPLANADA

Dziś kompletna zmiana atrakcyjnego programu, Świetna i ogólnie lubiana orkiestra Lyra-Jazz
Koncertuje codziennie od godziny 18-tej

Pogrzeb ś. p. posterunkowego Pawlikowskiego

Onegdaj odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki tragicznie zmarłego posterunkowego P. P. śp. Feliksa Pawlikowskiego. Kondukt żałobny poprzedzała orkiestra 63 p. p., za którą kroczył oddział policji w pełnym ruszunku. Przed karawanem niesiono kilka wieńców. W pogrzebie m. in. wzięli udział przełożeni śp. zmarłego nadkom. Romańczuk, kom. Witkowski i kom. Turoński. Zwłoki spoczęły na cmentarzu św. Jana.

Wieczór wśród lampionów

Onegdaj w Klubie Wioślarskim po tamtej stronie Wisły urządzono pierwszą tegoroczną „Sobótkę”. Zabawa udała się doskonale gromadząc przeszło 100 osób. Swoisty nastrój tworzyły liczne kolorowe lampiony oświetlające salę i werandę. Na brak światła elektrycznego będący bołaczką Klubu, tym razem nikt się nie uskarżał. Tańczono do północy...

Kajakiem dookoła Polski

Dnia 14 bm. przybyli do Torunia z Poznania dwaj sportowcy M. Ratajczak i L. Pano wicz członkowie „Kadry żeglarskiej” odbywający podróż dookoła Polski drogą wodną. Wyuruszili oni kajakiem z Poznania w dniu 2 bm. kierując się wzdłuż Warty, Noteci i Brdy do Bydgoszczy, skąd następnie Brdą i Wisłą do tarli do naszego miasta. Kajakowcy mają do kładnie wytyczoną trasę, obejmującą cały obszar Rzplitej, przyczem podróż odbędzie całkowicie wzdłuż naszych śródlądowych arterii wodnych. W pouczającej tej wycieczce życzymy im powodzenia.

Z teatru

Dziś w poniedziałek dnia 17 bm. teatr nieczynny.

Próba generalna? Nie to premiera prasowa w Wollaston Folies. Trema: Przemozna pani bierze wszystkich i wszystko w swe nielitości we szpony.

Piosenka taniec — złota pantera i — czło wiek w szponach dzikiego zwierzęcia.

Tylko jeden Rix jest zawsze taki sam. Pijany do utraty przytomności: Bo kocha i płacze a... musi się śmiać.

— Hallo Rix! Ty masz talent! Śmieć się! Pu bliczność chce się śmiać! Nagle suchy strzał browningowy, jak szczeniaku złego psa!

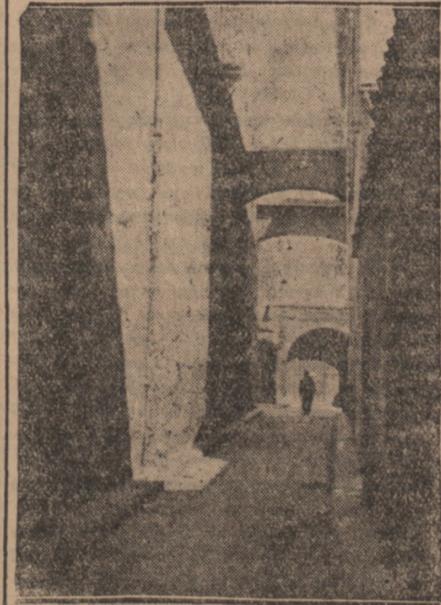
Nienawisć i śmierć! Za kulami variete padł trup. Kto strzelał? Raz czy dwa razy?

— Więc kto ostatecznie zabił?

Clown Rix?

Zapamiętajcie te dwa słowa: Clown Rix!

Z zabytków Torunia



Nawet rodowici torunianie często obojętnie mijają mało znany, ale jakże malowniczy i piękny zakątek, jakim jest ul. Ciasna.

Krwawy napad bandycki w pow. wąbrzeskim

Jedna osoba zabita, jedna ciężko ranna

W nocy z dnia 13 na 14 bm. w Kurkocinie pow. wąbrzeskiego dokonano krwawego napadu, który w całej okolicy wywarł wstrząsające wrażenie.

Jak wynika z wstępnych zeznań świadków, około godziny 24 do mieszkania właścicielki gospodarstwa rolnego Teresy Lubomskiej w Kurkocinie wpadło 3 zamaskowanych bandytów. Bandyty dostali się do mieszkania przez okno śpiżarni, gdzie wyłamali kraty żelazne.

Wszedłszy do mieszkania, gdzie spała Lubomska z córkami herzt bandytów trzymając w ręku rewolwer krzyknął „ręce do góry”. Kobiety podniosły krzyk, a wtedy bandyta strzelił do jednej z córek Stefani Lubomskiej, lat 42, która ociekając krwią runęła na podłogę.

Zbudzony krzykiem i wystrzałem brat zamordowanej, Walenty, lat 38, stanął w obronie siostr i matki, lecz ten został przez jednego z bandytów ciężko postrzelony w brzuch i płuca.

Po tym czynie bandyci, nic nie zabrawszy, uciekli przez okno w niewiadomym kierunku.

Rodzina Lubomskich składa się ze starszki matki i dorosłych dzieci. Żyje zdaleka od sąsiadów, podejrzewana przez nich o niedorozwój umysłowy.

Śledztwo policyjne natrafiło z punktu na szereg trudności, które nadają sprawie tajemniczego posmaku i kazaly organom policyjnym poprowadzić dochodzenia w

kilku kierunkach. O ich przebiegu, ze zrozumiących względów w tej chwili pisać nie możemy. W każdym razie do omówienia tej sprawy powrócimy.

Krótko potem przywołano do umierającej Stefani Lubomskiej księdza, a ciężko postrzelonego Walentego przewieziono na tychmiast do szpitala w Wąbrzeźnie. Lubomska zmarła.

W związku z ohydny napadem w Kurkocinie i okolicy zapanowało niesłychane podniecenie. Przed domem ofiar przez cały dzień gromadziły się tłumy ludzi. Na miejsce zbrodni wyjechał niezwłocznie insp. Flek z Komendy Wojewódzkiej P. P. w Toruniu, oraz powiatowy komendant policji podkomisarz Szmytkowski, którzy rozpoczęli energiczne dochodzenia.

Śladem Matuszki

Chcieli spowodować katastrofę kolejową... z ciekawości

Przed sądem okręgowym w Grudziądzu odbyła się rozprawa przeciwko 20-letniemu Józefowi Kramarzowi z Szywnaldu (pow. Grudziądz) i 22-letniemu Bolesławowi Staszcy z Torunia, oskarżonym o to, iż w dniu 31 maja br. około godz. 23 na torze kolejowym pomiędzy stacjami Mniszek a Waldowo Szlach. w powiecie grudziądzkim, ułożyli na szynach kamienie, które tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty, prowadzącego pociąg osobowy, nie spowodowały katastrofy kolejowej.

Aresztowani w dniu 4 czerwca, t. j. 5 dni później Kramarz i Stasza do winy się przyznali,

podając jako powód swego czynu ciekawość (1) czy też pociąg przejedzie przez ułożone kamienie, a przytem — jak mówią — chcieli widzieć w nocy iskry, jakie sygnalizacja będzie w chwili, kiedy pociąg najedzie na kamienie.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznał obu oskarżonych winnymi umyślnego narażenia na niebezpieczeństwo komunikacji publicznej i skazał każdego z nich na 3 miesiące aresztu. Ze względu na młody wiek oskarżonych, wykonanie kary zawieszono im warunkowo na przeciąg dwóch lat.

Krwawa zemsta za zeznanie o kradzieży

Onegdaj w godzinach popołudniowych, na drodze pod Marjampolem pow. bydgoskiego, 32-letni rolnik z Marjampolu, niejaki Franciszek Cichoradzki zaczepił przechodzącego mieszkańca tej wioski, Leonarda Grondeka, żądając od niego wyjaśnienia za zeznanie, jakie złożył Grondek w związku z kradzieżą kozy, dokonaną przez Cichoradzkiego.

W toku krótkiej wymiany słów Cichoradzki dobył noża, którym zadał przeciwnikowi 17 niebezpiecznych klutych ran na całym ciele. Nie-

przytomnego Gronka znaleźli przechodnie na drodze, wzywając lekarza. Pierwszej pomocy udzielił napadniętemu dr. Buksakowski z Fordonu, poczem odstawiono rannego do szpitala powiatowego. Stan jego jest groźny.

Dokonawszy zemsty, Cichoradzki zbiegł jednak jeszcze tego samego dnia policja zdołała go ująć i odstawić do dyspozycji sędziego śledczego w Bydgoszczy.

Sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania nożownika.

Ukonstytuowanie się nowego zarządu PTR

Wybrany na walnym zgromadzeniu w dniu 7 czerwca br. Zarząd Główny Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes p. Leon Schedlin-Czarliński z Brachnówka, wiceprezes p. Franciszek Rząsa z Brudzawek, wiceprezes p. Józef Sojecki z Orzechowa, członkowie: p. Franciszek Huzarek z Pawłowa, p. Stanisław Woziwoda z Gostkowa, p. Jan Głowczewski z Jeziorek, p. Hubert Kruczkowski z Drzycimia.

Uchwalony na ostatnim Walnym Zgromadzeniu Statut Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego został decyzją Pana Wojewody zalegalizowany i włączony do rejestru stowarzyszeń pod Nr. 4; tem samym więc wszedł w życie. Stary Statut z dnia 2 czerwca 1924 r., uzupełniony uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 26 czerwca 1929 r., zapisany w rejestrze stowarzyszeń pod liczbą 94, stracił moc obowiązującą.

Biura pisania podań

Projekt rozporządzenia

Przed miesiącem weszła w życie ustawa o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw. Aby poszczególne postanowienia tej ustawy nabraly pełnej mocy obowiązującej, konieczne jest jeszcze wydanie przepisów wykonawczych. W tym celu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało odpowiedni projekt rozporządzenia, który: 1) określa okoliczności, kiedy należy uznawać, że w danej miejscowości biura pisania podań są potrzebne, 2) ustala przepisy dotyczące nadzoru nad temi biurami, sposobu ich prowadzenia oraz wynagradzania za wykonane czynności, 3) normuje sprawę egzaminów dla kandydatów na przyszłych właścicieli biur oraz 4) określa za stosowanie nowej ustawy do osób, które pro-

wadzą biura porad na obszarze województw zachodnich na zasadzie dawniejszych przepisów.

Projekt przewiduje komisję egzaminacyjną w której skład wejdą: przedstawiciel starostwa, delegat prezesa Sądu Okręgowego, oraz delegat inspektora szkolnego, Projekt wylicza wypadki, w których kandydat wolny będzie od obowiązku składania egzaminu.

Biurowi może używać nazwy: „Biuro pisania podań do władz administracyjnych” lub „Biuro pisania podań do władz administracyjnych i sądowych”, zależnie od rodzaju zezwolenia, z doadaniem jedynie imienia i nazwiska właściciela oraz adresu biura. Używanie nazwy innej lub dodatkowej ma być wzbronione.

Projekt ustala maksymalne stawki wynag-

Równomierne opalenie gwarantuje
KREM MONAROM. 3304

Z całego kraju

DAR FRANCJI.

Obserwatorium astronomiczne uniwersytetu poznańskiego uzyskało cenny dar w postaci zbiorów, katalogów i map fotograficznych nieba, wydanych przez francuskie obserwatorium astronomiczne. Przyznaniem tej darowizny, ocenionej na 10,000 zł., nastąpiło na mocy specjalnego dekretu francuskiego ministra oświaty. Cez na ta kolekcja już nadeszła do Poznania.

DWIE WYCIECZKI.

W dniu 17 bm. na zaproszenie Polskiego Touring Klubu przybyła do Polski wycieczka samochodowa Ligi Czechosłowackich Motocyklistów w liczbie 150 osób, która zwiedzi Kraków, Warszawę, Gdynię, Poznań i Częstochowę.

Dnia 20 lipca br. przybyła do Polski wycieczka naukowa Związku Inżynierów dróg i mostów oraz inżynierów górników.

W skład wycieczki wchodzi w liczbie ok. 60 osób wybitni inżynierowie francuscy, będący wyższymi urzędnikami państwowymi.

LOTNICY SOWIECCY.

Zapowiedziany przylot lotników sowieckich do Warszawy ulegnie — nieznaczemu opóźnieniu i nastąpi dopiero za parę dni.

ZA WYGRANĄ... NAD MORZE.

Z Warszawy wyruszyła małym kajakiem na Hel młoda studentka Akademii Sztuk Pięknych p. Janina Domańska.

Niezwykłość tej wyprawy polega na tem, że została ona zrealizowana dzięki... wygranej. Młoda malarka, wygrawszy ostatnio większą kwotę na loterii, kupiła kajak. Na żaglu kajaka widnieje napis: „Jadę do morza, bo wygrałam na loterii!”

KONGRES SŁOWIAŃSKI.

W dniach od 22 do 28 bm. pod protektoratem kardynała Prymasa Hłonda odbędzie się w Poznaniu kongres słowiański młodzieży katolickiej akademickiej i kół seniorów. Rozpoczęcie kongresu będzie miało miejsce na Jasnej Górze.

Uczestnicy zwiedzą Toruń i Gdynię.

FUNDACJA IM. HOŁÓWKI.

Obywatele m. Drohobycza zainicjowali piękne dzieło uczczenia pamięci Tadeusza Hołównki. Stworzono fundację p. „Dom Legionowo-Strzelecki” im. Tadeusza Hołównki w Drohobyczu.

ZNIŻONA TARYFA NA CEGLE.

Ukazało się rozporządzenie Ministra Komunikacji, obniżające przy odległościach od 200 do 400 km. taryfy przewozowe na cegłę o 50 proc. Rozporządzenie wymienia 15 stacji kolejowych na Pomorzu i Śląsku, z których mogą być nadawane transporty cegły według taryfy ulgowej. Ze stacjami temi związane są cegielnie pomorskie i śląskie. Dostarczona z Pomorza i Śląska do Warszawy cegła kosztować będzie maksymalnie 50 zł. za 1.000 sztuk na miejscu budowy.

KURS LECARSKIE W CIECHOCINKU.

Komitet Organizacyjny stałych wakacyjnych kursów lekarskich w Ciechocinku przystępuje do organizacji VI Kursu Lekarskiego w dn. 7, 8 i 9 września 1933 r. Protektorat nad kursem objął wiceminister Opieki Społecznej — dr. E. Piestrzyński.

grodzenia za pisanie podań, które w żadnym wypadku nie mogą przekraczać kwoty 2 zł. względnie 2,50 zł. dla podań pisanych na maszynie.

Kurator O. Szk. Poznańskiego w Wejherowie

Dnia 18 b. m. przybył do Wejherowa kurator O. Szk. Poznańskiego p. dr. Pollak celem wizytacji kursów. Pan kurator interesował się żywo pracami kursu teatralnego i był obecny na próbie przygotowanego widowiska Wesele ludowe, później zaś na wieczorze świetlicowym. Program wieczoru, w którym wziął udział również kurs ustrojowo-programowy został wypełniony produkcjami wokalnno-muzycznymi.

Jesiotr — olbrzym

Rybacy z pod Nowego złowili rybę wagi 130 kilo

Kilku rybakom z Wiosła pod Nowem udało się złowić we Wiśle jesiotra - olbrzymia, długości 2,60 m., wagi 130 kg. Olbrzymią rybę przewieziono do Nowego, stąd zaś sprzedano handlarzom do Warszawy za kilkaset złotych.

Przed kilkunastu dniami udało się również złowić jesiotra wagi ponad 100 kg. pewnemu rybakowi w Dragaczu.

Czy wiecie, że...

— Nowy rekord szybkości na kolejach żelaznych ustalił pociąg pociąg pośpieszny na linii Monachium - Stuttgart, który przebiega przestrzeń 240 km. w jedną godzinę 40 minut, czyli 136 km. na godzinę.

— W Czechosłowacji rząd wydał zakaz drukowania publicznego hymnu hitlerowskiego, t. zw. Horst-Wessellied.

— Ku upamiętnieniu wybudowania w r. 1825-27 pierwszej linii kolejowej w Europie, na dystansie Budziszyn-Linz w Austrii, wzniesiono pomnik w Oberhaid.

— W Czechosłowacji przypada jedna szkoła powszechna na każde 1000 mieszkańców.

— W Pradze czeskiej wydarła się przeciętule dziennie 59 nieszczęśliwych wypadków na ulicach, ar w tem tylko jeden wypadek na tle pijactwa.

— W Argentynie panują teraz silne chłody, temperatura wynosi 12 stopni minus zero, zdarzyły się nawet opady śnieżne w Buenos Aires i w Pampa.

— Rząd turecki zamierza otworzyć w Argentynie akademię sztuki teatralnej, wzorowaną na akademii francuskiej, w tym celu wysłany został nae studja zagranicę delegat ministerstwa oświaty Munir Hairey bey.

„Moje przyjaciółki zazdroszczą mi zawsze bujnych włosów — chociaż natura mnie pod tym względem niczem osobliwie nie obdarzyła. Moje włosy wzbudzają zachwyt, gdyż posiadają jedwabistą puszystość, lśniący połysk i pięknie się przytem układają. Wszystko to zawdzięczam systematycznemu myciu głowy co tydzień Pixsonem“.

75 porad na szczęście

Z cyklu: Pielegnujmy życie domowe

Staraj się rzadziej chorować. Gdy mąż twój powraca do domu, powinien mieć to wrażenie, że go oczekujesz z niecierpliwością. Zawsze będzie uszczęśliwiony, jeśli przed jego przybyciem ukończysz wszystkie domowe zajęcia i będzie mógł od razu zasiąść do stołu.

Gdy mąż powraca do domu z biura, nie rzucaj się do niego z rozpowiadaniem wszystkich kłopotów i przykrości. Trzeba, aby przedewszystkiem mógł przyjść do siebie i wypocząć. Będziesz mogła spokojnie z nim porozmawiać później.

Prowadz sobie, ile chcesz rozmów telefonicznych z papą, mamą, ciotką i przyjaciółką, ale tylko wówczas, gdy męża twego niema w domu.

Jeśli wybieracie się do teatru na godzinę 8,30 staraj się ubierać tak, jak gdybyś miała być gotowa już na 7-mą. Mąż twój będzie w siódmym wieku, jeśli naprawdę będziesz gotowa w porę.

Gdy mąż już czeka na ciebie w płaszczu w przedpokoju, nie rozpoczynaj tysiąca drobnych czynności, jak dawanie rozporządzeń służbie, żeganie dzieci i t. d.

Nigdy nie przyjmuj zaproszenia „w gości” bez zapytania męża, czy będzie miał czas tego dnia. Nawet choćby był wolny, rozdraźni go, jeśli przyjmiesz zaproszenie bez jego wiedzy.

Oo jakis czas kupuj mu spinki do kołnierzyków. Dzięki temu przynajmniej raz na miesiąc ocalisz jeden wieczór od „sceny domowej”, któ-

ra następuje, ilekroć mężczyzna zgubi spinkę. Tę samą zasadę należy zastosować do sznurowania i zapalek.

Nigdy nie sprzątaj na biurku twego męża. Dbaj usilnie o porządek i czystość w domu, lecz niech się to nie odbywa z uszczerbkiem dla piękności twoich rąk. Nie porzucaj dla małżeństwa twej pracy zawodowej. Staraj się po ślubie mieć zarobek.

Kobieta nigdy nie powinna dopuścić do tego, by oddać się mężowi i dzieciom stuprocentowo. Może przyjść dzień, gdy straci jedno i drugie. Jeśli w tych tragicznych chwilach nie będzie miała żadnych zainteresowań, może się poczuć niepotrzebną na świecie.

„Ridna Chata“ w Chelmnie

Dnia 13 bm. zawitała do Chelmu wolińska wycieczka zespołu Ridna Chata. Miłych gości powitał na rynku komitet złożony z pp. burmistrza Zawackiego, mjr. Baziewicza z Komendy garnizonu, wiceprezesa BBWR dr. Michalskiego z kier. sekret. pow. Łukasikiem, delegata Starostwa i innych.

Bezpośrednio po przywitaniu zwiedzili goście zabytkowy ratusz, gdzie wyłożono do wglądu cenne dokumenty historyczne (prawo chelmińskie, nadanie przywilejów z oryginalnymi podpisanymi królów polskich Sobieskiego, Augusta i innych), poczem zwiedzono kościół farny i inne świątynie oraz zabytki historyczne.

O godzinie 2-iej po południu goście spożyli w kasynie ofic. 66 p. p. posiłek, podczas którego starosta pow. Biały wygłosił serdeczną przemowę okolicznościową. W miłej braterskiej atmosferze spędzono kilka chwil na pogadance przy czym śpiewacy ukraińscy odśpiewali szereg piosenek.

O godz. 16-iej odbył się koncert dla garnizonu w szesnastu nabitej żołnierską wiarą sali kina Uciecha. O godzinie 20,30 odbył się przy tłumnym udziale publiczności drugi koncert, zagajony przemową dr. Michalskiego, poczem posł Skrypnik wygłosił płomienną przemowę, której reminiscencje historyczne o polsko-ukraińskim braterstwie krwi rozlanej pod Grunwaldem, Moskwą, Wiedniem wywarły na słuchaczach silne wrażenie. Ujawniona została duchowa spójność kresów wschodnich z Pomorzem, w obronie którego bracia ukraińcy staną w jednym szeregu żołnierskim.

Z kolei nastąpił artystyczny koncert orkiestry 66 p. p., a następnie chór Ridnej Chaty wykonał z głębią uczucia szereg pieśni ukraińskich, nagradzanych rzęsiestymi brawami i bisami.

Powodzenie całej imprezy należy w dużym stopniu zawdzięczyć staraniom starosty Białego, jak również życzliwości burmistrza Zawackiego oraz zabiegom mjr. Baziewicza

Chelmża

Topielec w jeziorze. Dnia 10 bm. podczas kąpieli w jeziorze Archidjakonek pod Chelmżą utonął niejaki Józef Ossowski, liczący lat 21. Zwłoki topielca po kilku godzinach wydobyto.

Jarantowice pow. wąbrzeski

Restaurator mimowolnym zabójcą. Dnia 9 bm. dzierżawca reutacji w Jarantowicach, Wil li Rohs, manipulując przy browningu, który nabył dnia poprzedniego, skutkiem nieostrożności strzelił przed siebie i ugodził stojącego w pobliżu niejakiego Ziebla. Kula ugodziła go w prawą stronę piersi, raniąc go niebezpiecznie. Mimo udzielonej mu pomocy lekarskiej w szpitalu w Wąbrzeźnie, Ziebel wkrótce zmarł. Sprawę przekazano sądowi.

Programy radiowe

Poniedziałek, 17 lipca.

Radjostacja warszawska.

Warszawa: 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; 7.20 Płyty gramof.: 7.30 Płyty gramof.: 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego; 12.05 Najśliczniejsi skrzypkowie (płyty); 12.35 Muzyka jaszowa (płyty); 14.55 Płyty gramof.: 15.15 Płyty gramof.: 15.50 Płyty gramof.: 16.00 Transmisja z Ciechocinka. Koncert popularny w wykonaniu Ork. Symf. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji; 17.00 Pogadanka w języku francuskim — lektor L. Roquigny; 17.15 Koncert solistów. Wyk.: St. Dobryszka (fortepian), G. Bacewiczówna (skrzypce) i L. Urstein (akomp.); 18.15 „Królowa Jadwiga w literaturze”, wygłosi p. J. Czarnecki; 18.35 Płyty gramof.: 18.55 Audycja żołniersko-strzelec-

ka; 19.20 Rozmaitości; 19.40 Feljeton literacki p. t. „Ucieczka od cywilizacji w literaturze francuskiej”, wygłosi p. W. Rogowicz; 20.00 Operetka „Polska Krew” O. Nedbala (ze studja) W przerwach: I — „Skrzynka poczt. roln. omówi inż. W. Tarkowski, II — Dz. Wiecz.; 22.39 Wiadomości sportowe; 22.45—23.00 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

Najciekawsze audycje innych stacji krajowych: 18.40 **Kraków:** „Wędrówka ssaków”, wygl. dr. Kazimierz Wodzicki.

19.20 **Katowice:** „Dawna flota polska na morzu”, wygl. prof. dr. Wł. Dzięgiel.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych:

16.45 **Paryż** (Radio-Paris): Koncert kameralny. Transmisja z Konserwatorium Amerykańskiego w Fontainebleau.

19.00 **Wiedeń:** Koncert symfoniczny.

19c.50 **Bern** (Beromuenster): „Uprawdzenie z Seraju”, opera Mozarta.

20.05 **Królewiec:** Koncert symfoniczny.

20.45 **Strasburg:** Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Beethovena. Transmisja z Kasyna w Vichy.

2e.10 **Hilversum:** Koncert symfoniczny.

21.20 **Dawenty:** Koncert kameralny.

21.25 **Kopenhaga:** Utwory Chopina w wykonaniu prof. Turczyńskiego.

Wtorek, 18 czerwca.

Radjostacja warszawska.

7.30 Płyty gramofonowe, 7.52 Chwilka Gospodarstwa domowego, 12.05 Płyty gramofonowe, 12.35 Utwory fortepianowe w wyk. A. Rubinsteina (płyty), 14.55 Płyty gramofonowe, 15.10 Kom. Państw. Instytutu Ekspert., 15.15 Płyty gramofonowe, 15.25 Kom. Gospod., 15.35 Płyty gramofonowe, 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa, 15.50 Płyty gramofonowe, 15.55 Kom. Państw. Urzęd. Wych. Fizycz. i Państw. Zw. Sportowego, 16.00—17.00 Transmisja z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. Ork. Symf. Opery Poznańskiej pod dyr.

B. Tyllji, 17.00. Odczyt ze Lwowa, 17.15. Koncert w wyk. Ork. Mandolinistów pod kier. A. Szczegłowa, 18.15. Odczyt pt. „Nasza równowaga budżetowa”, wygl. prof. A. Ivanka, 18.35 Recital wiolonczelowy z Wilna 19.40 „Na widnokręgu”, 20.00. Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, I. Dykasa (tenor) i L. Urstein (akomp.), 22.00. Muzyka tan. 22.25. Wiadom. sport. 22.40—23.00 Muzyka tan.

Najciekawsze audycje innych radjostaj krajowych.

17.00. Lwów. „O wartościach turystycznych i krajoznawczych Huculszczyzny” — wygl. dr. Zygmunt Klemensiewicz, 18.35. Wilno. Recital wioloncz.

Najciekawsze audycje radjostaj zagranicznych.

20.10. Berlin Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Beethovena, 20.15 Budapeszt. „Lalka norymberska”, opera Adama i „Dyrektor Teatru”, opera Mozarta, 20.30 Wiedeń. Koncert symfoniczny, 21.00 Londyn Regional. Koncert symfoniczny, 21.30 Paryż. (Radio-Paris) „Les Noces de Jeannette”, opera komiczna Wiktora Masse.

Inowrocławska fabryka Maszyn Rolniczych T. A. w L. Inowrocław Św. Ducha 27. tel. 111.

Poleca do natychmiastowej dostawy wyroby firmy

H. Cegielski S. A. w Poznaniu

najnowszej, udoskonalonej konstrukcji a mianowicie: lokomobile, młocarnie parowe i motorowe, stertniki, młocarnie szerokomłotne sztyftowe i cepowe, maneże, grabie konne i kartoflarki oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze innych fabrykatów

udzielając 20% skonta kasowego za gotówkę. Największa na Kujawach i Pomorzu składowa część zapasowych.

3393

Sala „Strzelniczy“ w Gdańsku

Wtorek, dnia 18-tego lipca 1933, godzina 20ta, jedyny występ artystów Opery Teatru Wielkiego w Warszawie

„HALKA“

opera narodowa w czterech aktach St. Moniuszki Występują: Helena Lipowska (Halka), Gołębiowski (Jontek), Karbowska Maryla (Zofja), Maj (Janusz), Wraga (stolnik), Chóry, orkiestra, balet.

Bilety w cenie od 0,50 do 3.— guld. do nabycia w Księgarni Kolejowej „Ruch“ i w biurze Macierzy Szkolnej. 335

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II, Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 18 lipca 1933 r. o godz. 9,00 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 2 maszyn do pisania: „Adler“ i „Continental“ oszacowanych na łączną sumę zł. 700,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zł. 1284-8

Komornik (—) S. Kustrzyński, w Bydgoszczy.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego IX. Rewiru w Bydgoszczy Król. Jadwigi 13 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 18 lipca 1933 r. o godz. 18 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Franciszka Ziarnika w Bogacie powiat Bydgoszcz, a składających się z: sześć warchlaków, jednego wolantu, jednej pary półszorków wyjazdowych, jednej wagi decymalnej, jednej maszyny do szycia „Faworit“, jednej szafy do rzeczy, jednej szafonierki, jednej kanapy, jednego biurka, jednego stołu — oszacowanych na łączną kwotę 780,00 zł., które oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Zł. 975-8.

Stefan Jaroszyński, Bydgoszcz, ul. Kr. Jadwigi 13.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II, Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 18 lipca 1933 r. o godz. 9,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Grodzkiej 17 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 1 samochodu osobowego „Minerwa“, którego oszacowanie nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zł. 1283-8.

Komornik (—) S. Kustrzyński, w Bydgoszczy.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

We wtorek, dnia 18 bm. o godzinie 13.tej sprzedawcą będę za natychmiastową zapłatą w miejscu przechowania przy ulicy Podolskiej 25: autobus „Chevrolet“ PM 13910 oszacowany na 3.000,— zł. Zł. 888-8.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV w Bydgoszczy, śniadeckich 24.

W rejestrze handlowym wpisano dnia 2 maja 1933 przy firmie Aleksander Freining Toruń: Obecnie właścicielem firmy jest kupiec Aleksander Freining z Torunia, który nabył od Elisabeth Freining z Torunia oraz, że prokura Aleksandra Freininga wygasa.

Sąd Grodzki Toruń.

4223 Zł. 464-9.

25 groszy oryginalne matjasy angielskie, grzyby litewskie, oliwa 100 gramów 50 groszy. 4221 Araczewski, Toruń Chelmińska na rożnik Szewskiej.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń. 8031

Dom

nowowubud. dwupięt. z wygodami, wolny od podatków niezadłużony, z wolnym pomieszk. przy głównej ulicy w Wejherowie sprzedam zaraz za gotówkę. Cena 20,000 zł. Łaskawe zgłosz. do Gazety Morskiej, Wejherowo. 4196

Ziemniaki

jadalne, w większych i mniejszych ilościach ma jeszcze do oddania

„Tranzyt“

w Toruniu Przedzamec 20 tel. 242. 4146

Marmeladę

owocową i cukierki poleca **Ludwik König** fabryka cukierków Toruń obok Rzeźni Miejskiej 4062

Z mej własnej

znanej hodowli wyzłów pod nazwą „Buchenberg“ mam do oddania kilka dobrze wyćwiczonych i tresowanych szorstko-włosowych wyzłów w po przystępnej cenie. — Zademonstrowanie na miejscu. **B. Gramowski**, leśniczy Wymysłowice — p. Markowice, pow. Mogiła. 4225

Weksel

zł 100 płatny dnia 18 sierpnia 1933r., podpisany przez małżonków Komornickich zamieszkałych w Grudziądzu ul. Wybickiego 31, z powodu zguby unieważniam. Nojme Gynda. 4184 Kuczyńska

Nowy dom

8 lokatorów — sprzeda gospodarz Jan Kopiejewski. Poznań — ul. Kazimierza Jarochońskiego 55. 4226

A. Brede i Ska Toruń,

Prosta 7 Tel. 702

—*—

Polecamy się Szan. Publiczności jako specjalny interes transportowy oraz wszelkie zwozki towarów i mebli po cenach bardzo przystępnych. 4224

Sztukator

majster wyrobów cementowych terazzo, stopnie i td. poszukuje posady. 4222 Walkowski, Poznań, Graniaczna 13.

Lisu srebrne,

niebieskie, norki do hodowli w znanej pierwszorzędnej jakości dostarczają Zjednoczone Hodowle Zwierzat Futerkowych. Centralne Biuro **Zbiczno** poczta Zbiczno, Pomorze **Prospekty** bezpłatnie. 4011

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEN BYDGOSKI“ na miesiąc **sierpień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEN BYDGOSKI“, za miesiąc **sierpień 1933 r.** potwierdzam.

dnia

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEN BYDGOSKI“ na miesiąc **sierpień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEN BYDGOSKI“, za miesiąc **sierpień 1933 r.** potwierdzam.

dnia

*) Niestosowne przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 29.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV

Polacy nie wzięli udziału

w zawodach lekkoatletycznych w Amsterdamie

Amsterdam 17 7 (PAT) W niedzielę rozpoczęły się w Amsterdamie wielkie zawody lekkoatletyczne na które zaproszeni byli również i Polacy. Polski Związek Lekkoatletyczny zdecydował jednak, jak o tem już donosiśmy, zrezygnować z zawodów amsterdamskich ze względu na niedyspozycję Kusocińskiego i słabą formę Pławczyka.

Jak donosi korespondent PAT nieobecność Polaków na zawodach była odczuwalna. — Wszędzie powiewały polskie sztandary, a afisze reklamowały udział Polaków.

W niedzielę padły na wspomnianych zawodach następujące ważniejsze wyniki: W biegu na 100 metrów pierwsze miejsce w czasie 10,4 sek. zajął Berger (Holandia). W biegu na 400 metrów pierwszym był Metzner (Niemcy) — 49,76. W biegu na 800 metrów wygrał Guthgerige w 1 min. 58 sek.; w biegu na 1500 mtr. pierwszym był Węgier Szabo 4 min. 4,2 sek. Bieg na 5000 m. wygrał Niemiec Syring w czasie 15 min 16,2 sek. W sztafecie 4 razy 100

Sukcesy polskich tenisistów na Łotwie

Ryga 17 7 (PAT). W sobotę rozegrane zostały w Rydze półfinałowe spotkania tenisowe o mistrzostwo Łotwy. W zawodach biorą udział tenisisci czescy, niemieccy estońscy, łotewscy pozatem z Polski startują Dubieńska i Wittman.

W grze pojedynczej pań Dubieńska po zwycięstwie w trzech setach 2:6 6:3 6:4 — kwalifikując się tem samem do finału w którym spotka się z mistrzynią Łotwy Zeeberg.

W grze pojedynczej panów Wittman wygrał z Czechem Szadą 6:1 6:3

W grze mieszanej para polska Dubieńska—Wittman pokonała parę łotewsko-czeską Strausman—Szada w trzech setach 9:7 5:7 6:1.

Kto będzie mistrzem sprinterów kolarskich?

Warszawa 17 7 (PAT). Na Dynasach rozpoczęły się w niedzielę mistrzostwa kolarskie Polski na torze dla sprinterów na 1000 mtr. Do finału doszli Einbrod i Puszczyk. W pierwszym finale Einbrod wygrał przed Puszczykiem. W niedzielę odbędzie się dokończenie zawodów

Piłka nożna

Czarni — Warszawianka 1:1

Warszawa 17. 7. (PAT). Na stadionie Lejczy w Warszawie odbył się w niedzielę mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Czarnymi a Warszawianką zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0). Gra była ospała i nieciekawa w pierwszej połowie, ożywiła się jednak znacznie po przerwie. Początkowo Czarni mieli lekką przewagę z której korzysta Dziwisz, strzelając już w ósmej minucie pierwszą bramkę dla drużyny lwowskiej. Po zmianie pół Warszawianka ma znaczną przewagę ale mimo to udaje się jej zdobyć zaledwie jedną bramkę przez Korngolda z karnego. Punkt dla Czarnych uratował Karski. Zawody prowadził p. Szerer. Widzów 2000.

Wisła — Podgórz 4:0

Kraków 17 7 (PAT) W niedzielę odbył się w Krakowie mecz ligowy pomiędzy krakowską drużyną Wisły a Podgórzem zakończony zwycięstwem Wisły 4:0 (0:0). Bramki dla zwycięzców uzyskał Artur i Obtulowicz po dwie. Do przerwy gra na niskim poziomie chaotyczna, z przewagą Wisły. Po przerwie pierwsze minuty należą do Podgórza. Deszcz przerywa

metrów pierwsze miejsce zajęła drużyna niemiecka 42,1 sek. W skoku wżwyż zwyciężył Węgier Bodossy 191 cm w skoku o tyczce — Niemiec Wegener 3,90 m. W oszczepie Niemiec Weimann 71,63 m. Jest to rekord Niemiec. W biegu maratońskim zwyciężył Norris Czas zwycięzcy 2 godziny 42 min. 16 sek.

Nowy rekord świata w dysku uzyskała Wajsówna w Król. Hucie

Katowice 17. 7. (PAT). W sobotę na stadionie w Król. Hucie rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań które zgromadziły na starcie 55 zawodniczek, reprezentujących 17 klubów.

Największym sukcesem pierwszego dnia mistrzostw był NOWY REKORD ŚWIATOWY UZYSKANY PRZEZ WAJSÓWĄ W rzucie dyskiem. Rekordzistka Polski i świata uzyskała fantastyczny wynik 43 mtr. 8 cm., poprawiając swój dotychczasowy rekord światowy o 50 cm.

W zawodach zabrakło na starcie Walasiewiczówny, Manteufłówny i Breuerówny.

Katowice, 17. 7. (PAT). W niedzielę zakończono

Lotnik niemiecki W. Post

leci dookoła świata

Berlin 17 7 (PAT). Willy Post odbywający lot dookoła świata wylądował wczoraj o godz. 11,55 przed południem na lotnisku berlińskim Tempelhof po 25 godzinach i 40 minutach lotu. Lotnika powitały oczekujące od północy tłumy publiczności.

Lotnik oświadczył oczekującym go dzienni-

karzom że w czasie przelotu warunki atmosferyczne przeważnie mu nie dopisywały gdyż nad Oceanem panowały mgły.

W czasie lotu ogromną przysługę oddał lotnikowi zastosowany poraz pierwszy automatyczny ster Post po 2 godzinnym wypożyczeniu i napełnieniu zapasu paliwa o godz. 2 min. 10 wystartował z Tempelhof do dalszego lotu — kierując się na wschód.

Według wiadomości nadeszłych z Królewca wczoraj o godzinie 18,45 na lotnisku w Królewcu wylądował samolot Posta. Lotnik zamierza rozpocząć w Królewcu do godz. 3 nad ranem poczem uda się na wschód w kierunku Moskwy. Post z powodu burzy zaniechał lotu przez Warszawę i skierował się na północ w kierunku Królewca.

Moskwa 17 7 (PAT). Lotnik Post oczekiwany był wczoraj w nocy w Moskwie. Warunki atmosferyczne są niekorzystne dla lotu. Dmie silny wiatr. Deszcz pada bez przerwy. Niebo jest zachmurzone. Prawdopodobnie, że Post będzie zmuszony z powodu złych warunków atmosferycznych lądować.

Heljasz — wyjeżdża do Sztokholmu

Poznań 17 7 (PAT) Dziś w poniedziałek wyjeżdża z Poznania do Sztokholmu celem wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, organizowanych w dniach między 18 a 22 lipca znakomity nasz lekkoatleta mistrz świata w kuli Zygmunt Heljasz.

Polonia — mistrzem piłkarskim Warszawy

Warszawa, 17. 7. (PAT). Na boisku Polonii wobec 1500 widzów rozegrany został mecz rewanżowy decydujący o piłkarskie mistrzostwo Warszawy między Polonią i mistrzem podokręgu robotniczego „Skra”. Po równorzędnej walce zwyciężyła drużyna Polonii w stosunku 2:0 (1:0). Dzięki temu zwycięstwu Polonia zdobyła, zdecydowanie mistrzostwo piłkarskie okręgu warszawskiego i walczyć będzie o wejście do Lidgi.

Z międzynarodowych wyścigów motocyklowych



Na zdjęciu naszym widzimy kilkadziesiąt motocykli na starcie na torze wyścigowym Avus pod Berlinem, uczestniczących w tegorocznych zawodach międzynarodowych motocyklowych

Dwa nowe rekordy Polski w pływaniu

Katowice 17 7 (PAT). W Mysłowicach rozpoczęły się w sobotę dwudniowe pływackie mistrzostwa Śląska, które zgromadziły na starcie ponad 100 zawodników w tem wszystkich wybitniejszych z wyjątkiem Karliczka i

W zawodach uzyskano dobre wyniki a przede wszystkim dwa nowe rekordy Polski, których autorem jest Karliczek I. Ustanowił on nowe rekordy krajowe na dystansach 1500 i 1000 m. w stylu dowolnym uzyskując czasy 21:52,8 sek. i 14:22,2 sek.

Katowice 17 7 (PAT). W niedzielę w dru-

gim dniu mistrzostw pływackich Śląska uzyskał szereg doskonałych wyników światowych Wytrenowany Karliczek pobił rekord polski w pływaniu na wznak startując trzy razy po 100 m. w stylu zmiennym w czasie 1,08 sek. o 0,6 s. lepiej od dawnego rekordu. Sztafeta EKS ustanowiła nowy rekord polski w pływaniu trzy razy po 100 stylem zmiennym w czasie 3,57 s.

W ogólnej punktacji zwyciężył wysoko E. KS. 1243 pkt., drugie miejsce zajął KPS 859 pkt. trzecie PP Giszowice 476 pkt. i czwarte miejsce Pogon 403 pkt.

Okręgowe zawody Słow. Młodzieży Polskiej w Toruniu

W dniu 16 lipca na boisku miejskim odbyły się zawody Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Okręgu Toruńskiego. W zawodach brało udział 48 zawodników ze wszystkich kół stowarzyszenia Torunia i z pozamiejscowych z Lulkowa.

Kierownikiem zawodów był p. J. Zbikowski, sędzią głównym p. S. Kince. W imieniu nieobecnego prezesa Okręgu ks. Głowczewskiego nagrody wręczał ks. prob. Gołomski.

Wyniki techniczne:

Bieg 100 metrów: 1) Bronisław Grabowski (Mokre) czas 12,2. Bieg 800 metrów: 1) Maks Kojtka (Św. Jan) — 2,15,4; Bieg 3000 m.: 1) Maks Kojtka — 10,8,5; Skok w dal: Kaz. Os-

mański (Mokre) — 5,19; Skok w wżwyż: Kaz. Kojtka (Św. Jan) 1,47; Skok o tyczce: 1) Kaz. Osmański — 2,60; Rzut dyskiem: 1) Zygm. Rogulski — 22,90; Rzut oszczepem: 1) Kaz. Kojtka — 35,12; Pchnięcie kulą: 1) Zygm. Rogulski — 9,40; Sztafeta 4 100: 1) Parafja N. Marji Penny 53,4 (Regalski, Trenk, Dziemecki, Gaworski); Koszykówka: 1) Mokre; Siatkówka: 1) Mokre.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce i puchar wodronny zdobył zespół S. M. P. Mokre uzyskując 150 punktów; 2) S. M. P. N. M. Panny 93 punktów; 3) S. M. P. Św. Jan 78 p.; 4) S. M. P. Św. Jakób 22 p.

ŁKS — 22 pp. 3:1

Siedlce 17 7 (PAT). W Siedlcach w meczu o mistrzostwo Ligi ŁKS pokonał drużynę 22 pp. w stosunku 3:1 (2:1) 22 pp. wystąpił w składzie samych cywilnych graczy. W bramce grał poraz pierwszy w życiu Jezierski. Mimo to drużyna 22 pp. grała ambitnie i ofiarnie. — Pierwsze dwie bramki dla ŁKS zdobywa Sowiak, trzecią Miller który dobił strzał Króla. Dla 22 pp. bramkę zdobył Pollak.

Pogon — Legja 2:0

Lwów 17 7 (PAT). W meczu ligowym Pogon niezasłużenie wygrała z Legją w stosunku 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Nachczewski i Niechciol. Sędziował p. Hausman. Widzów 2000.

mecz a po deszczu Wisła panuje nad boiskiem niepodzielnie.

Garbarnia — Ruch 4:2

Kraków 17 7 (PAT). Na boisku Garbarni odbył się w niedzielę mecz ligowy między krakowską Garbarnią a śląskim Ruchem, zakończony niespodziewanem, lecz zasłużonym zwycięstwem drużyny krakowskiej 4:2 (3:1) Do przerwy całkowita przewaga ambitnie grającej Garbarni. Po przerwie pierwsze minuty upływają pod znakiem usilnych zabiegów Ruchu, dążącego do wyrównania. Z chwilą jednak uzyskania przez Garbarnię czwartej bramki — Ślązacy załamali się. Widzów około 4000 Dla Garbarni bramki zdobyli Skóra, Smoczek i Ba- tor dwie a dla Ruchu Gienza i Urban.

Ogłoszenia wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla porządkujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Dla ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Czarny za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.
Przy ogólnym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepłacone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsmani,
Gdańsk, Kaszubacher Markt 27, i. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszanek, Gdynia, 10 lutego.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”,
„Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień
Kujawski”.

Nakładem i eselonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnośnieniem do domu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z ogranicz. 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma